Nr. 74. Piątek, 31 Marca 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem" za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dnia 30 marca 1882 r. wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt XIII dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:
Nr. 33. Ustawę finansową na r. 1882 z dnia 29 marca 1882.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 31 marca.

Pobyt W. Ks. Włodzimierza sprawił w świecie niewątpliwie pokojowe wrażenie, chociaż cel podróży nie ma właściwie charakteru politycznego. Nie ma nic łatwiejszego jak negować ten skutek podróży W. Ks. Włodzimierza, co też pessymiści, nierozstający się z myślą o bliskiej wojnie, z widocznem upodobaniem czynią. Cóż w tem nadzwyczajnego, mówią oni, że W. Ks. Włodzimierz towarzyszy ciężko chorej małżonce swojej, której klimat włoski ma zwrócić zdrowie i siły? Cóż dziwnego, że podróżując z tak chorą osobą, musi odpoczywać w środku długiej drogi i wybiera w tym celu Wiedeń, jakby stworzony na taką stacyę dla podróżujących z Petersburga do Włoch? Wszystko to prawda, ale ci złowieszczy krytycy zapominają o tej ważnej okoliczności, że z Petersburga można dostać się do Włoch także inną drogą, że wybierając drogę do Wiednia można odpoczywać także przed tą stacyą lub po niej, że wreszcie można nawet zatrzymać się w Wiedniu, a mimo to tak się zachować, żeby ztąd nikt nie mógł zaczerpnąć otuchy pokojowej. Jeżeli się to wszystko zważy, to ostatecznie utrzymać się musi przekonanie, że Rossya nie może się znajdować w przededniu wojny, skoro brat jej monarchy przyjmuje gościnne zaproszenie w Wiedniu i występuje tam tak, jak się występuje tylko na dworze zaprzyjaźnionego monarchy.

To pessymistyczne traktowanie podróży W. Ks. Włodzimierza objawia się jednak więcej w Berlinie niż w Wiedniu. Pisaliśmy niedawno na tem miejscu, że w stolicy niemieckiej nastąpił przewrót w wyobrażeniach o wartości gwarancyi pokojowych, które dawniej miały tam wielkie znaczenie. Nigdzie tak wysoko jak w Berlinie nie ceniono osobistych stosunków przyjaźni między monarchami. Uważano je za najlepszą rękojmię jeszcze przed kilku laty, gdy w sposób wcale gwałtowny prasa rossyjska i niemiecka wypominały sobie nawzajem długi wdzięczności i jak dziś groziły podniesieniem niewyrównanych rachunków. Wtedy panował w Rossyi car Aleksander II, którego przyjaźń dla Niemiec przetrwała niejedną próbę ogniową, wtedy nie przypuszczano jeszcze, że w Rossyi może się wytworzyć tak silna opinia nieoficyalna, wywierająca nacisk pomimo a nawet wbrew woli sfer dworskich, zapewniająca bezkarność generałom, którzy z naruszeniem karności wojskowej politycznie rząd swój za granicą kompromitują.

Pessymizm berliński nie będzie się jednak wzmagał, lecz owszem prędzej lub później ugnie się pod naciskiem symptomów i konsekwencyj trafiających do przekonania. Wiara w siłę przymierza austro-niemieckiego obudzić musi przekonanie, że gdyby Rossya nosiła się z zamiarami dla Niemiec nieprzyjaznemi, nie zbliżałaby się do Austryi i nie dawałaby jej przez usta w. księcia zapewnień przyjacielskich. W razie istnienia nieprzyjaznych zamiarów nie pozwolonoby także paraliżować demonstracyjnie wrażenia mów Skobelewowskich tak częstemi w tej chwili rewelacyami o niezdolności Rossyi do prowadzenia wojny. W mowach kilku dygnitarzy, w znaczących artykułach wpływowych organów, wreszcie nawet w broszurach naprzód światu telegrafem zapowiedzianych, odsłaniają rossyjscy politycy i publicyści niemoc militarną, osłabienie administracyjne i wycieńczenie finansowe Rossyi, tak, jak się to czyni tylko wtedy, gdy po wojnie nieszczęśliwej opinia wzburzona ma być przygotowaną na zawarcie niekorzystnego traktatu pokojowego. Takie rewelacye nie mogą pozostać bez wpływu. Szał, który towarzyszył mowom Skobelewa, nie jest już podsycany i, jak każdy szał, w braku środków podsycających, musi słabnąć. Jeżeli do tego przyłącza się równocześnie tak wymowna i szczera refleksya, to animusz wojenny utrzyma się tylko w szczupłem kółku, które z prądem ogólnym do walki stawać nie może. Takie też jest zdanie wszystkich poważnych organów opinii—a zwrot ten w zapatrywaniu na sytuacyę jest już sam przez się symptomatem pokojowym, zwłaszcza że opiera się na faktycznym stanie obecnym Rossyi, niepozwalającym na wielką akcyę zewnętrzną.

Sprawy krajowe.

(*Zaludnienie powiatów Galicyi*).

(*T. P.*) W poprzednim artykule przedstawiliśmy rezultaty nowego rozgraniczenia powiatów galicyjskich, podając obecny ich obszar i gęstość zaludnienia. Tym ostatnim datom, t. j. datom gęstości zaludnienia, chcemy poświęcić jeszcze parę uwag, które usprawiedliwia dostatecznie wielkie ich znaczenie. Gęstość zaludnienia jest, jak wiadomo, najogólniejszą miarą rozwoju i kierunku pracy ekonomicznej, wskazówką, jaki przeważa sposób uprawy ziemi, mianowicie czy gospodarstwo leśne lub pastwiska, czy rolne lub nawet ogrodowe — jest do pewnego stopnia także wskazówką rozwoju przemysłowego i życia miejskiego, lub daleko posuniętego rozdrobnienia ziemi. Większa gęstość zaludnienia świadczy tedy w ogóle o więcej rozwiniętych stosunkach ekonomicznych i w ogóle cywilizacyjnych, niekiedy jednak a zwłaszcza tam, gdzie nie towarzyszy jej pewna rozmaitość zajęć gospodarczych, mianowicie rozwój przemysłu, jest znaczniejsza gęstość zaludnienia objawem niekorzystnym, świadczy bowiem o niewłaściwym stosunku między istniejącemi w kraju gałęziami zarobku a liczbą ludności, którą one mają wyżywić, i dowodzi zwykle za daleko posuniętego rozdrobnienia własności ziemskiej.

Pod względem gęstości zaludnienia zatrzymała Galicya w rzędzie krajów austryackich szóste miejsce, jakie zajmowała w czasie przedostatniego spisu. Wyprzedzają ją Austrya dolna (117 mieszkańców na kilometr kwadr.), Szląsk (110), Czechy (107), Morawia (97) i Wybrzeże (81), zaś pozostają po za Galicyą pod względem gęstości zaludnienia kraje alpejskie, Dalmacya i Bukowina.

W obrębie Galicyi różnice w gęstości zaludnienia powiatów są bardzo znaczne i stosują się w pierwszym rzędzie do stosunków orograficznych, następnie do rozległości przestrzeni poświęconych uprawie leśnej a w końcu dopiero także do większego lub mniejszego rozwoju życia miejskiego lub przemysłowego. W uszykowaniu powiatów podług gęstości zaludnienia zaszły w porówna-

NIEDOSZŁY ROZWÓD

I.

— Czy nie myślisz *mon chéri*, żeby należało odwiedzić temi dniami księżnę Olgierdową? Zapomnieliśmy trochy o niej, gotowa się obrazić....

Mówiąc tak do męża pani Liza, z rozkoszą leniwej Kreolki kołysała się w hamaku. Dzień był śliczny, niebo z złocistym na nich patrzyło uśmiechem; cały kobierzec kwieci, różnobarwny i wonny, z przepychem w koło nich się uścielał.

Któż byli ci „oni"? Młode małżeństwo. Pani Liza, Angielka, lady Chalonner z domu, zakochała się w młodym, wykwintnie wychowanym Polaku. Idąc za niego, opuściła bez żalu ojczyznę, rodzinę, i całem sercem przylgnęła do Polski w ogóle, a szczególnie ukochała majętność męża, śliczną wiejską posiadłość, którą na jej intencyę Lizpolem nazwano.

Choć już od dwu lat zamężna, piękna pani Liza tak szczerze, tak silnie, jak dnia pierwszego w mężu się kochała. Należała ona do tych rzadkich kobiet, którym miłość w małżeństwie zawsze robi wrażenie miłości, które wbrew modzie obecnej chętnie przedłużają miodowe miesiące, nie uważając za *bourgeois* kochać się w własnym mężu, a za niezbędnie potrzebną tę niby aureeolę męczeństwa, którą świat uwieńcza czoło nieszczęśliwej żony.

Ileżto kobiet przybiera w obec świata rolę niezadowolonych, zapoznanych, rozczarowanych, chociaż w zaciszu domowem najzgodniej z mężem żyją, nawet go kochają! Takie udawanie zowie się podłością serca.

— Nie podzielasz mego zdania? — powtórzyła pani Liza, zwracając ku mężowi ładną swą główkę.

Pan Edward wygodnie rozparty w miękkim ogrodowym fotelu, puszczał w przestrzeń kłęby dymu z cieniuchnej, wonnej cygaretki i z widocznem zadowoleniem używał poobiedniej siesty.

— Rzeczywiście, moja droga, i ja myślę, że wypada być u księżnej; radziłbym ci nawet skorzystać z dnia dzisiejszego i pojechać do Inosławia.

Mówiąc to, wstał, przybliżył się do żony i wpatrując się w jej biało-różową twarzyczkę, dodał z uśmiechem:

— Zdaje mi się, że nic ci nie zaszkodzi przejechać się trochę. Czas śliczny, a tydzień prawie przebyła moja pani w zupełnej samotności. Nudzisz się trochę, nieprawda?

— Ależ Edwardzie — przerwała Liza — jak to możesz nawet przypuszczać? Czyż z tobą nudzić się mogę? Najszczęśliwszą jestem, gdy nikt i nic naszej samotności nie przerywa. Do zupełnego szczęścia wystarcza mi wiedzieć, że jesteś niedaleko odemnie, że w każdej chwili zobaczyć cię. głos twój usłyszeć mogę. Samą wtedy nie jestem, bo myśląc zawsze o tobie, prawie mi się zdaje, że jesteś przy mnie! Otóż nigdzie nie pojedziemy, kiedy sama propozycya wyjazdu podobną ci myśl nasuwa.

Pan Edward z uśmiechem zadowolenia słuchał naiwnego wyznania żony; zanadto był mężczyzną, aby mu nie pochlebiało to silne i trwałe uczucie pięknej kobiety.

— Propozycya twoja, Lizo droga, nasunęła mi jedną tylko myśl, to jest, że niegodziwie zapomnieliśmy oboje o księżnej. Będzie jej to przykro, bo cię bardzo kocha.... Pojedź, pojedź dziś do niej.... dzień cudowny a droga wyśmienita.

— Pojedź? — zrywając się, zawołała Liza. — Jakto? więc mam jechać sama? Nigdy!

Lekki rumieniec okrył jej twarz, szafirowe oczy pytająco zwróciły się na męża.

— Tak jest — spokojnie odrzekł Edward, całując rękę żony — pojedziesz sama, to jest z Miss Bobinet, bo cię o to bardzo proszę, a towarzyszyć ci nie mogę, bo dziś właśnie decyduje się sprawa dzierżawy Sioła, i tylko co nie widać pani....

— Pani? — Liza wyskoczyła z hamaku i wyprostowana stanęła przy mężu. — Pani? jakiej pani?

— Pani Sternowej, pięćdziesięcioletniej żony dzierżawcy Iławki, która chce odemnie wziąć Sioło w dzierżawę. Oj! dziecko, dziecko — dodał, śmiejąc się z przerażenia Lizy.

W jednej chwili przestrach, malujący się na jej twarzy, przemienił się w czarujący uśmiech.

— Przebacz Edwardzie — rzekła, wspierając główkę na jego ramieniu. — Prawda, jestem dziecinną. Ale ja się boję, bo cię kocham! A wiesz — dodała z wyrazem powagi, prawie smutku w dużych oczach — jabym nie przeżyła najmniejszej zdrady!

— Lizo! Lizo! — uspokajał ją Edward.

— Tak jest — ciągnęła dalej, pół seryo, pół żartobliwie — ty jesteś trochę motylkowaty; każda kobieta przyciąga cię do siebie, jak kwiat wabi motyla. O! wy Polacy! Wiem teraz, dlaczego ostrzegano mnie przed wami! Wy jesteście wiecznie młodzi! Chciałabym, *chéri*, żebyś się prędko zestarzał!...

Pan Edward właśnie niczego mniej sobie nie życzył. Serdecznym pocałunkiem zamknął usta żonie i znowu zaczął mówić o wycieczce do Inosławia.

— Więc mam jechać koniecznie?

— Koniecznie Lizo! Żyjąc w świecie, nie należy jego zwyczajów własnej poświęcać fantazyi. Pojedź zaraz, spędzisz wieczór w Inosławiu, a że noce ciemne, przenocujesz tam i jutro o porannym chłodzie powrócisz do domu. Wyjadę konno naprzeciwko ciebie.

Ja dziś jeszcze wrócę — przymilając się, mówiła Liza.

— Na to stanowczo nie pozwalam. Noc ciemna, ten zjazd koło Sioła niebezpieczny. Jeżeli mnie kochasz, zrobisz, jak proszę.

— Dobrze mój drogi, niech tak będzie, jak chcesz, ale za to że mnie wysyłasz, musi ci tu być tęskno za mną, bardzo tęskno i nudno.

— I z pewnością tak będzie. Chodź, najdroższa, musisz się ubrać i zawiadomić Miss Bobinet, że ma ci towarzyszyć.

Podał rękę żonie, ona czule wsparła się na jego ramieniu i podążyli ku domowi. Na werandzie siedziała panna Bobinet, zajęta robotą.

Panna Bobinet czyli Miss Kate Bobinet wychowała Lizę, a po ślubie towarzyszyła jej do Polski. Była to oryginalna, ale w gruncie poczciwa i szlachetnych uczuć Angielka czterdziestoletnia. Wysoka, chuda, brunetka, nadzwyczaj łatwo była *shocked*. Sztywna, ponura, zdawała się w każdej chwili rozmyślać nad jakimś rozdziałem Biblii.

Jedynem jej pragnieniem było wszczepić w Lizę wszystkie swoje zasady i pojęcia, strzegła jej jak źrenicy oka i z gorzkim żalem spostrzegła, że mozolnie przez nią kształcone serce wychowanicy, ogrzane miłością,

niu ze spisem r. 1869 znaczne zmiany, które tylko w części położyć można na karb nowego rozgraniczenia powiatów. Nie wchodząc tym razem w szczegółowe porównanie gęstości zaludnienia podług obu spisów, przedstawiamy tutaj jedynie obraz gęstości zaludnienia na podstawie ostatniego spisu i nowego rozgraniczenia powiatów.

Z dwóch miast wyłączonych ze związku powiatowego i stanowiących niejako osobne dla siebie powiaty, w Krakowie ludność przeszło dwa razy gęściej jest skupioną niż we Lwowie, tam bowiem przypada na jeden kilometr kwadratowy 7931, we Lwowie zaś tylko 3465 mieszkańców. Ważna korzyść sanitarna wypływająca ztąd dla Lwowa równoważoną jest innemi mniej pomyślnemi warunkami sanitarnemi, oraz tem, że ludność miasta nie jest na swej stosunkowo większej przestrzeni równo rozsiedloną, lecz skupia się przeważnie na środkowej jej części.

Powiaty najgęściej zaludnione tworzą na zachodnim krańcu kraju łączną grupę, która według spisu z r. 1880 jeszcze wyraźniej uwydatnia się niż w r. 1869. Do grupy tej należą powiaty: Wadowice (149 mieszkańców na kilometr kwadratowy), Biała (135), Wieliczka (138), Kraków (121), Tarnów (120), Bochnia (106), Chrzanów (101), Brzesko (100), w końcu Dąbrowa (89). Zasługuje tu na uwagę, że z wyjątkiem Tarnowa żaden z tych powiatów nie ma większego miasta, któreby cyfrą swojej ludności wpływało na podwyższenie przeciętnej gęstości zaludnienia. Przytoczone powiaty stanowią najbardziej przemysłową i hadlową, najwięcej rozwiniętą umysłowo i ekonomicznie część Galicyi, a jeżeli rozdrobnienie własności ziemskiej jest tu miejscami nawet bardzo znaczne, to staranna, często niemal ogrodowa uprawa i łatwość zarobku zmniejszają niekorzyści tego rozdrobnienia.

Do wspomnianej dopiero co grupy powiatów najgęściej zaludnionych przypiera od południowego wschodu grupa druga, sięgająca przez środek kraju aż niedaleko Lwowa. Należą do tej grupy powiaty: Gorlice, Jasło, Krosno, siedziby przemysłu naftowego, Brzozów, Ropczyce, Rzeszów, Łańcut, Przemyśl, Mościska, Sambor i Rudki. Z powiatów tych jeden Rzeszów ma przeszło 100 mieszkańców na kilometr kwadratowy, inne od 81 do 99 a są między niemi dwa powiaty z większemi miastami jak Przemyśl i Sambor.

Trzecia grupa powiatów z gęstszą ludnością nieschodzącą niżej 82 mieszkańców na kilometer kwadratowy zajmuje południowo wschodni kraniec Galicyi. Należą do niej powiaty graniczne Sniatyn (113 mieszkańców na kilometrze kwadr.) Horodenka, Zaleszczyki, Borszczów, Husiatyn, Skałat, z któremi łączą się bezpośrednio dalsze jak Tarnopol (93) Trembowla, Czortków, Buczacz, Tłumacz, Kołomyja (94) i Stanisławów (104). W powiatach Stanisławowskim, Tarnopolskim, Sniatyńskim i Kołomyjskim wpływają na podwyższenie cyfry gęstości zaludnienia większe miasta powiatowe, w innych powiatach urodzajność gleby i stanowcza przewaga uprawy rolnej nad gospodarstwem lasowem umożebniły tak znaczną gęstość zaludnienia mimo braku znaczniejszego przemysłu i życia miejskiego.

Gęstość zaludnienia średnią zbliżającą się do przeciętnej z całego kraju wykazują powiaty środkowe, należące do dawnych obwodów lwowskiego, brzeżańskiego i złoczowskiego, oraz niektóre powiaty na północ i południe grupy drugiej, jakoto Jaworów, Jarosław, Kolbuszowa, Mielec, Drohobycz, Sanok, a dalej na zachodzie Grybów, Nowy Sącz, Limanowa, Myślenice i Żywiec.

Znacznie poniżej przeciętnej całego kraju pozostaje połowa powiatów górskich i lesiste powiaty w środku przy północnej granicy kraju położone. Z powiatów górskich w zachodniej stronie kraju jeden tylko Nowytarg, najbardziej górzysty, pozostaje znacznie poniżej przeciętnej, ma bowiem tylko 54 mieszkańców na kilometr kwadr., podczas gdy na wschodzie Nadwórna ma ich tylko 30, Dolina 31, Kossów 36, Turka 39, Lisko 40, Stryj mimo znaczniejszego miasta powiatowego 42. Z powiatów lesistych ponad północną granicą kraju trzy tylko mają mniej niż 60 mieszkańców na kilometrze kwadr. Nisko, Cieszanow (po 57) i Kamionka strumiłowa (58), dalsze jak Sokal, Żółkiew, Rawa i Tarnobrzeg wykazują 60 do 63 mieszkańców na kilometr kwadr.

Ogólne wrażenie, jakie wywołuje powyższy przegląd stosunków gęstości zaludnienia w zestawieniu z znanemi zkądinąd stosunkami gospodarczemi kraju naszego, da się streścić w tem, że mimo braku rozwiniętego przemysłu i niemal wyłącznego panowania samej tylko uprawy ziemi gęstość zaludnienia Galicyi jest bardzo znaczną a nawet w niektórych okolicach znajduje się u kresu względnego przeludnienia, t. j. dysproporcyi między istniejącemi obecnie gałęziami gospodarstwa i źródłami zarobku a liczbą ludności, przypadającą do wyżywienia. Z 74 powiatów Galicyi jedenaście ma 100 lub więcej mieszkańców na kilometrze kwadratowym, jedenaście dalszych 90—100 mieszkańców na kilometrze kwadr., znowuż jedenaście 80—90. Od 70—80 mieszkańców na kilometrze kwadr. wykazuje piętnaście powiatów, trzynaście dalszych powiatów 60—70. Zatem sześćdziesiąt jeden powiatów ma więcej niż 60 mieszkańców na kilometrze kwadr. Jeżeli dla należytego ocenienia tych dat porównamy je z datami gęstości zaludnienia cesarstwa niemieckiego, to znajdziemy, że w całych północnych Niemczech, po wyłączeniu miast znaczniejszych, gęstość zaludnienia bardzo rzadko gdzie przechodzi 60 mieszkańców na kilometrr kwadr. a powszechnie pozostaje poniżej tej cyfry, że gęstość zaludnienia owych jedenastu najludniejszych powiatów galicyjskich równa się gęstości zaludnienia powiatów Alzacyi, tak wysoko stojącej pod względem przemysłu, przeważnej części drobnych księstw saskich i byłej Hesyi elektoralnej. Jeżeli porównamy daty galicyjskie co do gęstości zaludnienia z takiemiż datami W. księstwa Poznańskiego, Prus zachodnich i Szląska pruskiego, to przekonamy się, że z 26 powiatów (*Kreise*) księstwa Poznańskiego (po wyłączeniu miast Poznania i Bydgoszczy) siedem tylko ma więcej niż 60 mieszkańców na kilometrze kwadr., t. j. tyle co 6/7 powiatów galicyjskich a żaden nie przenosi gęstością zaludnienia cyfry 74 mieszkańców na kilometr kwadr. Prusy zachodnie w ośmu powiatach na 21 (nie licząc dwóch miast większych) mają więcej niż 60 a nigdzie więcej jak 74 mieszkańców na kilometr kw. Szląsk przemysłowy i w kopalnie obfitujący nie nadaje się do porównania, lecz i tu na 61 powiatów 20, t. j. trzecia część tylko ma wyżej 100 mieszkańców na kilometrze kw. W ogóle powiedzieć można, że niepodobna znaleźć w Europie kraju lub okręgu większego, któryby, będąc tak wyłącznie rolniczym jak Galicya, miał zarazem w tym stopniu gęstą ludność. Dlatego też cyfry gęstości zaludnienia powinny być dla nas napomnieniem, abyśmy starali się z jednej strony o zwiększenie ile możności naszej produkcyi rolniczej, która ma nam starczyć nietylko na utrzymanie lecz i na wywóz, nic bowiem innego nie możemy dziś ofiarować dla zaopatrzenia się w potrzebne płody obcego przemysłu, a następnie z drugiej strony o podźwignienie przemysłu w kraju; przemysł bowiem jedynie może tak licznej ludności dopomódz do utrzymania się, on też najskuteczniej będzie chronił przed zbytniem rozdrobniem własności ziemskiej i towarzyszącemu mu zwykle wychodźtwem a dla rolnictwa stworzy stałych miejscowych konsumentów, których nie odbierze żadna polityka cłowa lub taryfowa państw ościennych.

KORESPONDENCYE

Berlin, 28 marca.

□ Książę Bismarck miał przed odjazdem swoim do Friedrichsruhe (trzy mile od Hamburga) długą konferencyę z ministrem oświecenia i wyznań, baronem Gosslerem, a wczoraj podczas rozpraw sejmowych odbyło się bardzo ważne posiedzenie ministerstwa w sprawie kościelnej. Wiadomo wam, że obrady komisyi kościelnej spełzły na niczem; nie było też żadnych widoków, aby przedłożenie rządowe w pełnej Izbie uzyskać mogło jakąkolwiek większość, ponieważ rząd nie chciał poczynić ustępstw wymaganych przez centrum i Polaków a stronnictwa katolickie nie mogły głosować za tak zwanemi poprawkami liberalnemi, które pierwotny projekt tylko popsuły. Konserwatyści znajdują się z tej przyczyny w wielkich kłopotach, bo obecna sesya sejmu pruskiego już jest ostatnią w bieżącym peryodzie budżetowym, a przy wyborach nowych, które w tym roku nastąpią, zwróci się w licznych powiatach żywa niechęć ludności katolickiej przeciwko konserwatystom, jeżeli nie przyczynią się do sprowadzenia pewnych ulg w parafiach opuszczonych.

Jak miecz Damoklesowy grozi im wniosek Windthorsta, żądający, aby czytanie mszy św. i sprawowanie sakramentów nie podlegało już żadnej karze. Przyjęcie tego wniosku wyważyłoby niejako z zawiasów ustawodawstwo majowe; do tego nie chcą stronnictwa rządowe przyłożyć ręki, wolą tedy wpłynąć na przywódzcę stronnictwa środkowego, aby wniosek swój cofnął albo przynajmniej zezwolił na to, aby już nie dostał się pod obrady. Z tej to przyczyny wynaleźli nowy kompromis, który ma przeprowadzić tylko pierwszą część przedłożenia rządowego. Nad temi sprawami obradowało wczoraj ministerstwo a obrady musiały pomyślny wziąć obrót, kiedy centrum wczoraj wieczorem miało bardzo długie posiedzenie frakcyjne, na którem sprawy te roztrząsano. Kwestyę całą traktują tu z wielką tajemniczością, w prasie całej dziś ani rano ani wieczorem jeszcze wzmianki o niej nie było; widać, że dzienniki nie wiedzą, co się dzieje za kulisami. Tymczasem pojutrze (w czwartek) sprawa kościelna ma być już wniesioną na porządek dzienny. Pierwotnie miało to nastąpić jutro, jak wam telegrafowałem, lecz dyspozycya musiała być zmienioną.

Aby czytelnicy wasi dobrze zrozumieli przebieg rozpraw, przytoczę po krótce treść paragrafów, o których przyjęcie obecnie chodzi. Najprzód mają być odnowione następujące trzy paragrafy ustawy lipcowej, które od nowego roku już nie mają mocy obowiązującej: Ministerstwo ma być upoważnionem do nieżądania przysięgi na ustawy majowe od zarządców dyecezyj, którzyby mogli być obrani; zarząd państwowy majątku kościelnego w dyecezyach opuszczonych może być zaprowadzonym tylko na mocy uchwały ministerstwa; w dyecezyach, gdzie pensya duchowieństwa jeszcze jest zatrzymaną, może wypłata nastąpić na mocy uchwały ministerstwa. Dalej: Król może przywołać do kraju biskupa złożonego z urzędu i przebywającego na wygnaniu; w tem położeniu są arcybiskupi gnieznieńsko-poznański i koloński, jako też i biskupi monasterski i limburski. W końcu: Ministerstwo jest upoważnionem do oznaczenia zasad, na mocy których minister oświecenia może zwalniać od egzaminu „kulturnego" i cudzoziemców przypuścić do sprawowania czynności duchownych.

Rozprawy sejmowe, które w ostatnich dniach żadnego już nie budziły interesu, będą tedy bardzo ciekawe. Sejm zakończy obrady swoje w piątek lub sobotę.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Interpelacya biskupa Freppela.)

Dnia 27 marca toczyła się w francuzkiej Izbie deputowanych rozprawa nad interpelacyą z powodu wydalenia Benedyktynów z opactwa w Solesmes.

Deputowany ks. biskup Freppel zapytał: „Jakiem prawem minister spraw wewnętrznych kazał wyrzucić czterdziestu obywateli francuzkich z ich mieszkania. (*Przerwa z lewicy i głos*: Obywateli rzymkich.) Nie, tak dobrych obywateli francuzkich, jak ci, którzy mi przerywają. Odwołuję się na 128 wyroków sądowych, które gwarantowały nietykalność domów. Później rząd odesłał tę sprawę przed sądy rozjemcze, które znowu odesłały ją do rady stanu, lecz i tutaj nie uznano ważności ustaw, na które się rząd powoływał".

Prezes Izby: Mowca nie ma prawa zaprzeczać istnienia ustaw, które się znajdują w zbiorze praw.

Ks. biskup Freppel: Izba nie ma prawa decydować o tem, czy ustawy jakie istnieją lub nie; należy to do sądów. (*Oklaski z prawicy.*) Wydaleni zakonnicy zwrócili się do rady stanu, a ponieważ rząd w roku 1879 dziewięć rad zamknął, dlatego kwestya legalności nie została przez radę stanu rozstrzygnięta. Benedyktyni mieli prawo powró-

---

zapomniało i odrzucało jej zbawienne rady i przestrogi. Pana Edwarda nigdy nie lubiła, a od chwili gdy poznawszy jej słabą stronę po raz pierwszy wymówił do niej z przymileniem i czułem spojrzeniem: *Dear Miss Kate!* — wcale go już znosić nie mogła.

To słowo *dear* wyciskało silny rumieniec na twarzy panny Bobinet. Nie odpowiadała ani słowa, szybkie tylko poruszenie dolnej wargi pozwalało się domyślać, że usta jej zasyłają do Wszechmocnego gorącą prośbę o cierpliwość i wytrwałość w cnocie, na którą, w jej przekonaniu, niestały Polak zastawiał sidła.

Pan Edward, wesoły, młody, przystojny, przymilający się do każdej kobiety, lubiący nieco lekką rozmowę i dwuznaczniki, był w oczach Miss Bobinet istnym zesłannikiem złego ducha. Całem sercem ubolewała nad losem wychowanicy, a gdy przypadkiem p. Edward pocałował żonę w jej obecności, zamykała oczy z oburzeniem.

— Biedne dziecię! — mawiała, patrząc na Lizę — tak piękna, niewinna twarzyczka skalana ustami mężczyzny! Ale nie trwoż się Lizo! Pan nasz powiedział: Cokolwiek dla mnie cierpicie, policzone wam będzie!

Około piątej Liza, już gotowa do wyjazdu, czekała na pannę Bobinet. Odkryty powozik stał przed gankiem. Liza śliczna była w białej, lekkiej wełnianej sukni, ozdobionej niebieskim haftem. Z pod słomianego, z szeroką kresą kapelusika uroczo wyglądała świeża jej twarzyczka.

Panna Bobinet zeszła poważna, uroczysta jak zwykle i po czułych pożegnaniach młodej pary, którym asystowała z zamkniętemi oczyma, obie panie wsiadły do powozu a konie ruszyły z miejsca.

— Do widzenia, *mon chéri*, myśl o mnie! — wołała pani Liza.

Długą chwilę patrzył p. Edward za odjeżdżającemi. Kochał całem sercem swą młodą, śliczną żonę, która go z lekka tyranizowała tyranią uścisków i uśmiechów.... a to są podobno najsilniejsze kajdany....

II.

Ożywił się Inosław przybyciem uroczej pani Lizy i przy elegancko zastawionej na werandzie herbacie łatwo płynęła rozmowa między czterma tam obecnemi paniami.

Siedząca na pierwszem miejscu księżna Olgierdowa liczyła pięćdziesiąt ośm lat a była poważną i imponującą postacią. Z słynnej niegdyś piękności pozostały jeszcze ślady na wyrazistej twarzy. Była to matrona w całem tego słowa znaczeniu, jakich już coraz mniej teraz spotykamy. Trudno też wymagać od tych eleganckich laleczek dzisiejszych, aby w pięćdziesiątym roku życia stać się mogły matronami.

Księżna Olgierdowa miała jeden z tych charakterów, które lubią robić dobrze, nawet niejedną usługę oddać, jedynie z gwałtownej potrzeby zajęcia; własne nie wystarczały jej nigdy, stwarzała sobie inne, i pod pozorem przyjaźni, życzliwości, obowiązku, bawiła się doskonale. Czyniła to jednak z powagą, co więcej, z pewnym rodzajem poświęcenia, tak że wiele osób uważało ją za kobietę wysokich cnót, otoczoną niemal aureolą świętości.

W rzeczywistości pomimo tych usterek, dodatnia strona charakteru księżnej zniewalała zaliczać ją do kobiet wyższej moralnej wartości. Przeszła przez życie bez zboczenia z prostej, przed sobą wytkniętej drogi, nie zaznała nigdy najmniejszej słabości serca, była też bez litości dla kobiet lekkich nieco obyczajów i wtedy jedynie pozwalała sobie podnieść cichy zazwyczaj głos, gdy chodziło o wyrażenie oburzenia na tegoczesną pobłażliwość.

Mimo wielkiej piękności żony, ś. p. książe Olgierd żywił zawsze w sercu najmniej pięć gorących uczuć, które tam mieściły się w zgodzie, prawdziwie po bratersku. Z tego też powodu księżna głęboko pogardzała mężczyznami a raczej mężami. W jej przekonaniu wszyscy bez wyjątku byli niegodziwcami. Każdy mąż czyhał jedynie na sposobność zdradzenia żony — wiernych, poczciwych nie było na świecie. Zdaniem księżnej, mężowie należeli do osobnej zupełnie rasy, do niegodziwego plemienia, od których trzeba wszystkiemi bronić się siłami.

Chociaż księżna po śmierci męża zamknęła niby dom słynący ze staropolskiej gościnności i dawnych matron zwyczajem przybrana w żałobne szaty, których nigdy nie zdjęła, mało się światu udzielała, nie przestała być jednak jak za dawnych czasów jedną z pierwszych osobistości, nadającą, jak za dawnych czasów, ton całej okolicy.

Gdzie tylko było małżeństwo do ułożenia, małżeństwo do pogodzenia, utracyusz do zreflektowania, udawano się wprost do księżnej. Ona nigdy nie odmawiała swej pomocy i wypełniając niby święty obowiązek, bawiła się wyśmienicie przez pewien przeciąg czasu.

Na prawo od księżnej siedziała pani Liza widocznie myśląca o Edwardzie, bo jakaś rozmarzona i tęskna. Za nią Miss Bobinet, prosta, sztywna i nieruchoma. Przy Miss Bobinet a najbliżej księżnej zajmowała miejsce Madame Dorothée, Francuzka, nieodstępna jej towarzyska

Prawie trzydzieści pięć lat upłynęło od czasu, jak w dom księżnej weszła Madame Dorothée, jak ją zazwyczaj nazywano. Żyjąc tak długo przy księżnej, stała się powoli jej niewolniczą ale niebardzo szczęśliwą kopią. Nizkiego wzrostu, otyła i rumiana, przybrała Mme Dorothée poważne ruchy, spokojny ton mowy, a co więcej nawet sposób myślenia swej pani. Księżna jej ogromnie imponowała; w jej oczach pani Inosławia była nieomylną wyrocznią. Księżnej pochlebiał ten rodzaj ubóstwienia, który nie wiemy czy ze strony Mme Dorothée nie był tylko sprytnem wyrachowaniem. Że nigdy jednak nie można było zgłębić stopnia jej własnego rozumu, zostanie to wieczną tajemnicą. Kierując się we wszystkiem rozumem księżnej, nie pozwalała sobie nigdy być różnego od niej zdania, ograniczając się jedynie na powtórzeniu ostatniego przez księżnę wypowiedzianego słowa.

Mme Dorothée miała w pogotowiu rozpromienioną twarz i wesoły uśmiech, gdy księżna cieszyć się chciała; ciche łzy spływały po jej różowych policzkach, gdy pani Inosławska miała powód do smutku. Jedyną oryginalną a wybitną cechą charakteru pani Dorothée było łakomstwo.

Ponieważ twierdzą (nie wiem czy słusznie), że tylko osoby dobrego charakteru bywają łakome, nie bierzemy wcale za złe Mme Dorothée, że ukazanie się nowej potrawy na Inosławskim stole było dla niej ewenementem wielkiej doniosłości. O dobrym kucharzu nigdy inaczej się nie wyrażała, jak tylko: „*C'est un homme de haut mérite*".

(Ciąg dalszy nastąpi).

cić, ponieważ wszyscy zastrzegli sobie prawa obywateli francuzkich. Rząd powinien się był z interwencyą powstrzymać, dopóki kwestya nie zostanie rozstrzygnięta przez sądy zwykłe lub przez parlament. Ale rząd wolał raczej rozciąć kwestyę aktem przemocy. Dlatego zapytuję, jakiem prawem nastąpiło wypędzenie, które jest czynem niesprawiedliwości?

Minister spraw wewnętrznych Goblet ubolewa, że musi wdawać się ponownie w kwestyę, dwukrotnie już przez parlament rozstrzygniętą. Najwyższy trybunał w sprawach spornych odesłał tę kwestyę władzom administracyjnym, władze te nie wydały żadnego wyroku, ponieważ oskarżyciele nie mieli zaufania do rady stanu. W ten to sposób okazano pogardę dla ustaw, a sąd nie odwoływał się do rady stanu ponieważ wiedziano, że dekrety były bezwarunkowo legalne. Że ustawa istnieje, dowodzi tego jej wykonywanie. Nie wniesiono jednak żadnej skargi do sądów lokalnych. Co do wypadku wydalenia Benedyktynów, rzecz się przedstawia jak następuje: W październiku 1881 r. duchowni tego zakonu zrobili przekop podziemny (*smiechy z prawicy*) i weszli przez ogród opactwa do krypty, do kościoła niższego. Teraźniejszy gabinet odebrał zawiadomienie, że Benedyktyni wprowadzili się znowu jawnie. Rząd nie mógł przyjąć obojętnie takiego formalnego wyzwania. Srodki użyte są bardzo przykre, ale wina spoczywa na tych, którzy przez swój niedorzeczny upór zmusili do użycia tych środków. Benedyktyni, którym oznajmiono, iż rząd wystąpi czynnie, odpowiedzieli prefektowi, że powrócą znowu i zajmą klasztor. Szanowny ks. biskup Freppel powinienby korporacye duchowne pouczyć, że mają inne obowiązki, a mianowicie obowiązki względem ojczyzny. Skoro Benedyktyni nazywają się francuzkimi obywatelami, to nie powinni podejmować rokoszu przeciw ustawom francuzkim. Rząd jest zdecydowany wyjednać posłuszeństwo dla prawa. (*Oklaski z lewicy.*)

Ks. biskup Freppel: Jeżeli Benedyktyni podnoszą rokosz, to niech interweniuje sąd, ale nie policya. Wpierw jednak trzeba dowieść, że ustawa pozwala we Francyi urzędnikom administracyjnym bez pełnomocnictwa sądowego wypędzać obywateli z ich mieszkań. Jednakże nie w troskliwości o ścisłe wykonywanie ustaw należy szukać przyczyny postępowania rządu francuskiego. Pod ministerstwem Ferryego i Gambetty powrócili Benedyktyni spokojnie i nie zostali wypędzeni. Prawdziwą przyczyną wypędzenia jest obawa rządu o egzystencyę własną, rząd bowiem dał posłuch pewnym poduszczeniom prasy i wpadł w zasadzkę. Rząd szukał poparcia jednej parlamentarnej frakcyi, pragnął wyjednać przebaczenie za poprzednie swe środki, a to pomimo dawnych dobrych stosunków p. Freycineta z opatem w Solesmes. Wypędzono Benedyktynów, bo rząd stoi na słabych nogach. Rząd chciał się ustroić w pozory siły i wprawić świat tym dzielnym czynem w zdumienie. W takich sprawach, wiemy do jakiego bohaterstwa zdolne są rządy. I wybrano do tego celu zakon, który jest zaszczytem naukowego świata francuzkiego i przyniósł rolnictwu olbrzymie zasługi. Zdawało się, że p. minister Goblet to jakiś nowy Scypion afrykański, który wyszedł na Kapitol, ażeby podziękować bogom za uratowanie ojczyzny. Tymczasem tryumfem p. ministra był tylko wielki dzień Solesmu, odniósł on świetne zwycięztwo nad czterdziestu mnichami. Dzień to pamiętny w życiu trzeciej republiki, którego mu nikt nie pozazdrości.

Na żądanie lewicy pytanie biskupa Freppela zostaje uznane za formalną interpelacyę. Minister spraw wewnętrznych zgadza się na to, ażeby sprawę załatwić za pośrednictwem porządku dziennego.

Deputowany Guillot (*z lewicy*) stawia następujący porządek dzienny:

„Izba uznaje środki przedsięwzięte przez rząd w sprawie nieuznanych korporacyj zakonnych celem utrzymania w mocy ustaw obowiązujących i przechodzi do porządku dziennego".

Za przyjęciem porządku dziennego głosowało 418 deputowanych, przeciw 73.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Kopytów w powiecie sokalskim 100 zł. zapomogi na odbudowanie cerkwi.

= **P. Andrzej Pellar**, właściciel księgarni w Rzeszowie, wybrany został członkiem rzeszowskiej Rady powiatowej z grupy gmin miejskich.

— **Zgromadzenie tygodniowe** towarzystwa politechnicznego odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem w sali rysunkowej miejskiego muzeum przemysłowego w ratuszu. Na porządku dziennym wykład p. Janowskiego o budowie teatrów, luźne komunikacye i wnioski.

* **Samobójstwo.** Dziś rano o godzinie pół do 6 odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru Ludwik Boehm, rządca ekonomiczny z Nadyb, który przyjechawszy wczoraj wieczór do Lwowa, stanął w hotelu pod l. 35 na ulicy Karola Ludwika Boehm liczył lat 26. Z słów skreślonych przez Boehma na bilecie wynika, iż samobójstwo nastąpiło w skutek amerykańskiego pojedynku.

(–) **Trumna z zwłokami** przed tygodniem płynęła Dniestrem i pod Żwańcem została wydobytą na brzeg przez zdziwionych i przerażonych włościan, którzy zaraz donieśli o tym tajemniczym wypadku władzom rossyjskim. Ponieważ trumna przypłynęła z Galicyi, więc władze rossyjskie udały się do granicznych władz austryackich a po przeprowadzonem dochodzeniu okazało się, że trumna wraz z nieboszczykiem rzucona została do Dniestru w Trubczynie, w powiecie borszczowskim. We wsi tej powiesił się dnia 13 b. m. włościanin Antoni Rybczak i został pogrzebany na miejscowym cmentarzu. Tymczasem kilku włościan trubczyńskich, wiedzionych przesądem, że samobójca wracać musi jako upior z cmentarza i sprowadzać straszne klęski na sioło, udało się w nocy na 15 b. m. na cmentarz i wygrzebawszy trumnę, wrzucili ją z zwłokami do Dniestru. Wytoczono śledztwo sądowe przeciw sprawcom tego czynu.

§ **Ruch chorych** w szpitalu powszechnym w lutym wykazuje następujące cyfry: Z końcem stycznia pozostało chorych 492, w lutym przybyło 672. Było przeto ogółem leczonych 1.164. Z liczby tej wydalono wyzdrowiałych 460, niewyleczonych 62, z polepszeniem zdrowia 98, umarło 41; ubyło tedy razem 661. Pozostało z końcem lutego 503 chorych.

— **Pamiątka odsieczy wiedeńskiej.** Jednocześnie z rozpisaniem konkursu na pomnik, jaki z okazyi dwóchsetnej rocznicy oswobodzenia Wiednia od Turków ma być wzniesiony w tumie św. Szczepana, zawiązało się w stolicy państwa pod protektoratem JCW. Arcyksięcia Albrechta towarzystwo, które ma na celu wzniesienie zo składek publicznych kościoła wotywnego w miejscu, gdzie d. 12 września 1683 r. złamana została na zawsze główna siła zbrojna Osmanów. Miejsce to znajdować się ma w Weinhaus pod Wiedniem, na południu od tak zwanej *Türkenschanze*. Koszta budowej owej świątyni preliminowano na 120.000 zł., a zebrano dotąd na ten cel 14.000 zł.

— **Królewna angielska** Ludwika małżonka gubernatora Kanady markiza of Lorne, w ostatnim numerze czasopisma angielskiego *Good Words* ogłosiła swój zbiór szkiców, przedstawiających widoki miasta Kwebeku i jego okolicy. Do szkiców tych dołączona jest oda pióra markiza of Lorne, sławiąca naturę i mieszkańców Kanady.

— **Pożar** w Dzierżanowie pod Augustowem w Królestwie zniszczył około 80 gospodarstw z 400 budynkami. Dwie osoby utraciły życie w płomieniach. Spaliło się również wiele zwierząt domowych. — Na Węgrzech, w miejscowości Bekes-Gyula zgorzało w tych dniach 60 domów, a w miejscowości Paks przeszło 100 domów.

— **W skutek strat** poniesionych w ostatniem przesileniu giełdy paryskiej odebrał sobie życie notaryusz Pichot w Montluçon. Passywa jego wynoszą blisko milion franków. Mnóstwo ubogich ludzi, którzy składali u niego swoje oszczędności, straciło całe mienie.

— **Jeszcze pożar teatru.** Z Bostonu donoszą, że w zeszłym tygodniu podczas występu Adeliny Patti w tamtejszym teatrze wszczął się groźny pożar z powodu zapalenia się kurtyny od kinkietu w proscenium, który jednak stłumiono szczęśliwie tak, że spaliła się tylko kurtyna. W teatrze znajdowało się 5.000 osób w chwili wybuchu ognia.

— **Rzetelny podział.** Pani Autran, wdowa po dwóch mężach i właścicielka wielomilionowego majątku, w tych dniach zakończyła życie w Marsylii. Testamentem rozporządziła, ażeby serce jej złożono w grobie drugiego jej męża we Francyi, zwłoki zaś ażeby pochowano w grobowcu jej pierwszego męża w Connecticut, na ziemi amerykańskiej.

— **Straszliwa burza** srożyła się dnia 23 b. m. u wybrzeży Algieryi. Kilka okrętów rozbiło się o skały; trzy barki rybackie przewróciły fale, przyczem utonęło 25 ludzi. Wielki statek pocztowy *Ville de Bone* uszedł katastrofy tylko tym sposobem, że coprędzej odbił od wybrzeża na pełne morze, fale jednak „zmyły" mu z pokładu czterech marynarzy.

— **Ostatnie śniegi** w Tyrolu zrządziły zwłaszcza w sadach dotkliwe spustoszenia. Zaspy leżały w górach na metr wysoko i wyżej. Pod ciężarem śniegu mnóstwo drzew ogołoconych zostało z gałęzi, a niektóre nawet złamane w pniu lub obalone z korzeniami. — Na kolei Brenner z powodu zasp wstrzymana była przez dwa dni wszelka komunikacya. Zawiana całkiem była także droga kołowa z Brenner do Gries.

— **Córka najbogatszego człowieka** na ziemi, przedsiębiorcy amerykańskiego i właściciela słynnych kopalń srebra w Newadzie, p. Mackay, jak donoszą dzienniki amerykańskie, poślubić ma księcia Filipa Ludwika Bourbon (urodzonego r. 1847), syna księcia Ludwika hrabiego Akwilei i księżnej Januaryny brazylijskiej.

— **Dramat familijny.** Z Litomierzyc w Czechach donosi depesza telegraficzna: We środę w południe właściciel gospody Leinert z Gastorf zastrzelił się na moście wiodącym przez rzekę Łabę, strzeliwszy poprzednio do swojej żony, której jednak nie trafił. Waśń małżeńska spowodowała ten dramat.

— **Kradzież brylantów.** Z Rio de Janeiro donosi telegram, że niewiadomi złoczyńcy, którzy, jak się zdaje, zbiegli do Stanów Zjednoczonych ze swym łupem, skradli brylanty cesarzowej brazylijskiej.

— **Zamach skrytobójczy** wykonany został w zeszłym tygodniu na życie prezydenta republiki San Domingo, don Fernanda de Merino w chwili, kiedy z dłuższej objażdzki powracał do stolicy. Mordercy strzelali do niego z zasadzki, ale kule ich chybiły. Aresztowano dziesięciu spiskowych.

— **Katastrofa na morzu.** Podczas gwałtownej burzy w nocy na poniedziałek parowiec *Pelton*, płynący z Gateshead, zatonął na kanale Bristolskim pod Ilfracombe. Ośmnaście osób utraciło życie.

— **Dojrzałe borówki** w połowie marca należą niezaprzeczenie do osobliwości natury, a taki właśnie fenomen wegetacyi wydała tegoroczna zima. Pewien podróżny, jadąc z Voigtlandu już przed dwoma tygodniami przywiózł pewną ilość tych jagód świeżych i zupełnie dojrzałych, uzbieranych w okolicy Schöneck, położonej na wysokości 600 stóp nad powierzchnią morza. Borówki zwykle kwitną po raz drugi w jesieni; otóż ciepłe powietrze, jakie panowało w ciągu tej zimy, dozwoliło im dojrzeć zupełnie.

— **Lakoniczna odpowiedź.** Pewna lady angielska, która jesień swojego żywota zwykła była spędzać w Rzymie, Nicei i Pau, w tem ostatniem mieście zakochała się na zabój w jakimś gładkim młodzieńcu, który od biedy mógłby nawet być jej wnukiem. W zeszłym tygodniu małżonek zakochanej lady podczas partyi wiścika właśnie w klubie Marlborough w Londynie otrzymał od swej połowicy *ultimatum* z oznajmieniem, że zamierza ona wnieść pozew rozwodowy, ażeby całkiem już uszczęśliwić tego, którego serce jej wybrało — a na końcu z zapytaniem, na jaką liczyć może odprawę ze strony pana małżonka. Szlachetny lord spokojnie skończył swój wiścik, a następnie przesłał swej małżonce następującą depeszę: „Tysiąc funtów szterlingów rocznie. Jak też nazywa się ów antykwaryusz?"

— **Liczba lekarzy** żyjących we wszystkich cywilizowanych krajach świata, według wykazu zestawionego przez paryski fakultet medyczny, wynosiła w roku ubiegłym 182.000. Najwięcej ich, w stosunku do liczby mieszkańców, posiada Francya, gdyż 25.000. W żadnym też kraju tylu lekarzy nie zajmuje się polityką, jak we Francyi. W Izbie deputowanych zasiada ich 44 na 547 wszystkich członków parlamentu w senacie, radach generalnych, powiatowych i gminnych 6.700. W ogólnej liczbie 182.000 lekarzy jest 12.000 takich, którzy ogłosili samoistne dzieła w swoim zawodzie lub zajmują katedry. Najdłużej żyją lekarze, według tej statystyki, w Anglii.

— **Największa duma Amerykanów**, wodospad Niagary, według doniesień dzienników nowojorskich, zagrożony jest w swojem istnieniu. Masy skalne bowiem, znane pod nazwą „podkowy Niagary", z których rzeka staczając się gwałtownie na dół, tworzy słynny ów wodospad, zaczynają się kruszyć pod działaniem wody do tego stopnia, że straciły charakterystyczny swój kształt podkowy a przybrały kształt trójkąta. Przeszło 10.000 centnarów gruzu skalnego już się rozluzowało, a kruszenie się i zesuwanie trwa ciągle jeszcze. Inżynierowie amerykańscy twierdzą, że jeżeli sztucznemi sposobami nie zapobiegnie się wcześnie dalszemu rozsadzaniu skał, jeszcze przed upływem bieżącego stulecia wspaniały wodospad Niagary zniknie zupełnie.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z d. 30 marca*).

(*L*) Przewodniczący dr. Gnoiński. Na wniosek p. Dąbrowskiego uchwaliła Rada wziąć najpierw pod obrady ostatni punkt porządku dziennego, t. j. pilną sprawę dodatków gminnych do podatków stałych, tudzież gminnego podatku czynszowego.

Po interpelacyi p. Jaegermana w sprawie zwężenia ulicy Garncarskiej przez zajęcie gruntu miejskiego ze strony konwentu OO. Franciszkanów, przedkłada dr. Biliński w imieniu sekcyi finansowej liczne wnioski w kwestyi dodatków gminnych do podatków stałych. W lutym r. b. uchwaliła Rada wszystkie te dodatki równie jak podatek czynszowy pobierać tylko przez pierwszy kwartał r. b., wychodząc z przypuszczenia, że w ciągu tego czasu budżet na r. b. zostanie uchwalony a tem samem zostaną obmyślane sposoby pokrycia niedoboru. Tymczasem budżet do tej chwili nie był przedmiotem obrad Rady; pierwszy kwartał ubiega, a na drugi nie mogą być wypisane podatki, bo Wydział krajowy nie zatwierdził pierwszej uchwały. Ażeby więc wyjść z tej sytuacyi, proponuje przedewszystkiem sekcya, aby przed uchwaleniem budżetu na r. b. Rada uchwaliła wyjątkowo natychmiast sposób pokrycia niedoboru, który według obliczeń magistratu miał wynosić 270 — 280 tysięcy zł., a po skreśleniach komisyi budżetowej 229.000 zł. Zachodzi pytanie, jak pokryć ten niedobór? Srodki są już znane; a są niemi: podatek czynszowy, tudzież rozmaite dodatki do podatków rządowych. Chodzi więc tylko o to, w jakiej wysokości mają być pobierane te podatki i dodatki. Dotychczas pobierano podatek czynszowy w wysokości 3 od sta, a podatek ten był dotychczas „proporcyonalnym", t. z. była jedna skala dla wszystkich opłacanych czynszów. Sekcya II wnosi, ażeby odtąd zaprowadzić czynszowy podatek „progresyjny" tak, iżby mieszkańcy, opłacający czynsz do wysokości 200 zł., płacili tytułem podatku od tego czynszu 3 od sta; płacący czynszu od 200 do 800 zł., 5 procent, a płacący czynsz nad 800 zł. 7 procent. Komisya budżetowa nie zgodziła się na tę skalę i proponuje, ażeby pobierano 3-procentowy podatek czynszowy od tych, co płacą rocznie do 300 złr. czynszu, 4 procent od tych, co płacą od 300 do 600 złr., a 5 procent od tych, którzy płacą czynsz nad 600 złr. Dochody dadzą się obliczyć, jak następuje: Jest w mieście 16.000 lokalów takich, za które płacą mieszkańcy rocznie do 300 złr., a czynsz z tej kategoryi mieszkań wynosi rocznie około 1,800.000 złr.; 3 procent od tej sumy daje 53.000 złr. podatku czynszowego. Czynsze za mieszkania kosztujące 300—600 złr. wynoszą rocznie 754.498 złr.; 4 procent tej sumy dałby 30.179 złr. podatku. Nareszcie czynsze za mieszkania wyżej 600 złr. wynoszą 890.418 złr., 5 procentowy podatek od tych pomieszkań dałby zatem 44.520 złr. dochodu. Z tytułu progresyjnego podatku czynszowego wpłynęłoby do kasy 128.000 złr., ale od tej sumy potrącić jeszcze wypada pewien procent na koszta ściągania, ubytek w skutek odpisania podatku i t. p., tak, że tylko 112.000 złr. przyjąć można jako pewny dochód. Tym sposobem pozostałaby do pokrycia jeszcze suma 115.000 złr. Dotychczas pobierane dodatki do podatków stałych przynosiły miastu 77.000 złr. a były te dodatki pobierane według następującej skali: dodatki do podatku domowego, gruntowego i zarobkowego po 5 prc. a do podatku dochodowego 10 prc. Podnieść także należy, że podatki gruntowy i domowy zostały przez rząd w ten sposób uregulowane, iż odtąd przy tej kategoryi podatków nie ma już dodatków i właśnie w skutek tego Sejm krajowy pobiera dodatki swoje nie na dawną modłę, lecz podstawą obliczenia dodatków krajowych jest obecnie cała należytość podatków rządowych. To też i gmina musi obecnie trzymać się tej samej zasady i nie może jak dotychczas nakładać dodatków swoich do rządowego ordynaryum wraz z jedną trzecią, lecz musi pobierać je przy podatkach gruntowych i domowych od całej należytości rządowej. Wychodząc z tej zasady, proponuje komisya budżetowa, ażeby w ciągu r. b. pobierać od całej należytości rządowej dodatki przy podatkach: gruntowym, domowym i zarobkowym w wysokości 3 procent, a dodatki do podatku dochodowego w wysokości 10 procent. Tym sposobem przedstawiałyby się dochody w następujący sposób: 3 prc. dodatku do podatku gruntowego dałyby na rzecz gminy 129 zł.; 3 procent dodatku do podatku domowego 18.129 zł.; 3 procent dodatku do podatku zarobkowego 2.975 zł., a 10 procent dodatku do podatku dochodowego 94.127 złr. Przy takiej skali zapłaciłaby miastu sama kolej Karola Ludwika tytułem 10 prc. dodatku do podatku dochodowego przeszło 50.000 złr., kolej północna Cesarza Ferdynanda 16.964 złr., a kolej Czerniowiecka 11.643 złr. Tym sposobem zostałby pokryty cały tegoroczny niedobór miejski. Komisya budżetowa czyni tedy wnioski w duchu powyższego wywodu.

Dr. Ciesielski popiera wszystkie powyższe wnioski, przyczem wnosi rezolucyę, ażeby komisya specyalna uwzględniała o ile możności tych mieszkańców, którzy płacą czynsze niżej 300 zł. Nadto życzyłby sobie mowca, ażeby 3 procentowy podatek czynszowy pobierać od czynszów do wysokości 300 zł., 4 procentowy od 300 — 500 zł. opłacanego czynszu a 5 procentowy od czynszów nad 500 zł.

Rada uchwaliła pobierać progresyjny podatek czynszowy, począwszy od drugiego kwartału aż do końca r. b. w wysokości i według skali proponowanej przez komisyę budżetową; przyjęła również rezolucyę dr. Ciesielskiego. Co się tyczy dodatków do podatków stałych uchwaliła pobierać je od 1 stycznia do końca roku 1882 podług skali proponowanej przez komisyę budżetową.

Grunt miejski pod l. 92/135 na Zamarstynowie uchwaliła Rada sprzedać p. Kaiserowi za sumę 1600 zł.

Skrawek gruntu miejskiego na rogu ulicy Pańskiej i Kamiennej, przypierający do szkoły realnej, sprzedano pp. W. Rawskiemu i D. Czajkowskiemu; jest tam 26 kwadr. sążni; cena sążnia 44 zł. 40 cent.

Wszystkie powyższe sprawy muszą być jeszcze uchwalone w drugiem czytaniu i w tym celu zaprosił p. prezydent Radnych na posiedzenie w Wielki Czwartek.

Zgodnie z wnioskiem właściwej sekcyi uchwaliła Rada imieniem gminy przystąpić do banku rolniczo-gospodarczego we Lwowie z 5 udziałami po 200 zł., czyli z kwotą 1000 zł.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galicyjski bank kredytowy.

(*L*) Pod przewodnictwem dr. P. Grossa odbyło się wczoraj IX walne zgromadzenie akcyonaryuszów gal. banku kredytowego w obecności komisarza rządowego, starszego radcy skarbowego p. Moscha. Obecnych akcyonaryuszów było 14, posiadających razem 137 głosów i reprezentujących 1406 akcyj.

Odczytane przez p. Simona sprawozdanie dyrekcyi, tudzież bilans za r z. przyjęło zgromadzenie do zatwierdzającej wiadomości. Sprawozdanie stwierdza, że interesa banku powiększyły się znacznie i świadczą o ciągłym rozwoju instytucyi, a jeżeli mimo to zysk z r. z. jest mniejszy niż w latach poprzednich, to jest to jedynie wypływem obniżenia stopy procentowej. Obrót w konwersyi długów na niższy procent wynosił około 4 miliony zł. Z fabryką przerabiania i czyszczenia konopi pod firmą J. & A. Narbutha we Lwowie zawarł bank umowę, na podstawie której dostarcza jej potrzebnego kapitału obrotowego. Działalność fabryki rozwija się normalnie a liczne zagraniczne związki umożliwiają jej odbyt wyrabianego półproduktu. Główną uwagę swoją skierował bank w r. z. na kopalnie wosku ziemnego w Borysławiu. Zabiegi jego i starania zostały uwieńczone bardzo pomyślnym skutkiem. Starał się on przedewszystkiem ogromną ilość właścicieli kopalń złączyć w jedno towarzystwo i tym sposobem umożliwić racyonalną eksploatacyę wosku ziemnego. Nie zrażając się wielkiemi trudnościami, rozwikłując skutecznie poplątane stosunki prawne z tytułu posiadania, skomasował większą część „Nowego i starego Świata" zawierającego najbogatsze pokłady wosku ziemnego i tym sposobem przestrzeń około 40.000 metrów kwadratowych wraz z 400 szybami, znaidującemi się dotąd w ręku przeszło stu właścicieli, przeszła na własność spółki składającej się z banku kredytowego i dotychczasowych większych właścieli kopalń. Skoro tylko statuta spółki otrzymają zatwierdzenie rządu, przystąpi bank do jej ukonstytuowania i rozpocznie wkrótce eksploatacyę wosku ziemnego na wielką skalę. Tymczasem udziela bank znacznych zaliczek na wosk ziemny składany w jego magazynach w Borysławiu i z tego interesu ma stosowne korzyści. Obrót ogólny banku w r. z. był następujący: Weksle 8,009.503, asygnaty kasowe 1,683.700 zł., wkładki książeczkowe 3,768.000 zł., zaliczki na zastawy 886.978 zł., przekazy i dewizy 1,141.600 zł., obrót w efektach 3.990.675 zł., dłużnicy i wierzyciele 30,149.836 zł., ogólny obrót kasowy 43,054,870 zł.

Na wniosek komisyi rewizyjnej, (sprawozdawca pan Koczyndyk) udzielono dyrekcyi absolutoryum, poczem dr. Marchwicki przedłożył w imieniu dyrekcyi i Rady zawiadowczej wnioski podziału czystego zysku, który w r. z. wynosił 195.298 zł. (centy opuszczamy). Z tej sumy wypłacono już akcyonaryuszom po 10 zł. od 5000 akcyj, czyli 50.000 zł., zostaje więc do podziału 145.298 zł. a potrąciwszy od niej kwotę 67.911 złr. przeniesioną z r. 1880, pozostaje właściwie do podziału 77.386 zł. Z tej sumy przekazano zgodnie z powyższemi wnioskami 10 prc. na dotacyę funduszu rezerwowego, czyli 7.738 złr.; 13.929 zł. na 10 prc. tantiemy dla Rady zawiadowczej a 5 prc. tantiemy dla Rady wykonawczej i urzędników banku, pozostałych zaś 55.718 zł. z doliczeniem 67.911 zł. jako przeniesionego zysku z r. 1880, czyli razem 123.630 zł. przeznaczono jako superdywidendę po 10 zł. od 5000 akcyj, co czyni 50.000 zł. Kwotę pozostałą 73.630 zł. przeniesiono na r. b. Uchwalona superdywidenda 10 zł. od akcyi łącznie z wypłaconemi już w styczniu 10 zł. przedstawia czynny dochód od akcyj tego banku po 20 złr. czyli 10 pr. od sta.

Następnie uchwaliło zgromadzenie, że w ciągu trzech następnych lat pobierać będą członkowie Rady zawiadowczej za obecność na posiedzeniach po 20 zł. Do Rady zawiadowczej wybrano ponownie pp. Józefa Prus Jabłonowskiego i Edwarda Simona, a do komisyi rewizyjnej na r. b. pp. Mikołaja Wolańskiego, dr. Semilskiego i Dymitra Koczyndyka.

OSTATNIA POCZTA

Na wczorajszem posiedzeniu Izby panów p. minister handlu br. Pino zawiadomił, że układ z Anglią w sprawie wzajemnego wspierania potrzebujących pomocy marynarzy uzyskał Najwyższą sankcyę.

Po przekazaniu komisyom kilku przedłożeń, przystąpiła Izba do obrad nad nowelą do ustawy wojskowej.

Sprawozdawca mniejszości komisyi Falkenhayn zapowiada wnioski mniejszości. Apfaltrern przypomina powołanie rezerwy w ubiegłym roku i podnosi wątpliwość, czy rozporządzenie to zgodnem było z ustawą wojskową, a zwłaszcza z jej §. 10. Mówca wyraża życzenie, aby administracya wojenna ustanowiła taką organizacyę sił zbrojnych, żeby w razie potrzeby można było skoncentrować odpowiednie wojska na pewnych punktach monarchii bez powoływania rezerwy.

Dalszy przebieg wczorajszej dyskusyi streszcza telegram wiedeński.

Przedwczoraj zebrała się w Wiedniu na pierwsze posiedzenie komisya oszczędności pod przewodnictwem hr. Hohenwarta. W skład tej komisyi, złożonej dla zbadania obecnych urządzeń administracyjnych, celem wprowadzenia uproszczeń i osiągnięcia możliwych oszczędności w gospodarstwie państwowem, wchodzą oprócz przewodniczącego następujący członkowie: były prezydent sądu krajowego Babitsch, prezydent trybunału administracyjnego hrabia Belcredi. były minister Jireczek, były szef sekcyi baron Kaiser, hrabia Clam-Martinitz, hr. Choriński, oraz deputowani hr. Coronini i Hausner. Komisya będzie odbywała posiedzenia przy drzwiach zamkniętych i dopiero po ukończeniu swych prac ogłosi ich rezultat.

Z Petersburga donoszą do *Pol. Corr.*, że kwestya żeglugi po Niemnie, podniesiona w ostatnich czasach pomiędzy rządami pruskim i rossyjskim, została zupełnie załatwioną — i że jeden parowiec rossyjski przebył już bez przeszkody przestrzeń z Kowna do Tylży.

Nowoje Wremja donosi, że król serbski nie przybędzie na koronacyę cara.

Sąd kasacyjny zatwierdził wyrok w sprawie generała Mrowińskiego i Fursowa, zniósł zaś tę część wyroku, która się odnosiła do b. komisarza policyi Teglewa.

Według *Nowosti* główny komitet zajmujący się sprawą żydów w Rossyi, zestawiwszy wnioski przedłożone przez komitety lokalne, proponuje następne środki załatwienia kwestyi żydowskiej: zabronienie żydom osiedlania się po wsiach i małych miasteczkach i nadanie władzom gminnym prawa wydalania żydów ze wsi i małych miasteczek oraz wnoszenia do władz podań o ich wydalenie z większych posiadłości prywatnych; zakazanie czasowe żydom nabywania lub dzierżawienia gruntów; bezwarunkowy zakaz prowadzenia handlu trunkami po wsiach i małych miasteczkach; zabronienie żydom prowadzenia jakiegokolwiek handlu w święta chrześciańskie.

Sejm norwegski uchwalił po raz trzeci ustawę nakazującą sprzedaż gruntów posiadanych przez proboszczów po nad pewną oznaczoną normę. Ustawie tej król dwukrotnie odmówił sankcyi, obecnie uchwalona po raz trzeci, staje się obowiązującą, według konstytucyi norwegskiej, bez zatwierdzenia królewskiego.

Telegram paryzki doniósł wczoraj, że francuzki minister wojny pracuje nad projektem utworzenia specyalnej armii afrykańskiej. Armia ta utworzoną będzie w ten sposób, że sześć czwartych batalionów i dwa pułki należące do armii francuzkiej powrócą do Francyi, natomiast utworzone będą 2 bataliony żuawów, 1 pułk strzelców i 1 pułk legii cudzoziemskiej. razem szesnaście batalionów. Prócz tego ma być utworzony 1 pułk lekkiej kawaleryi złożony z trzech batalionów, 4 pułki strzelców afrykańskich, 1 pułk spahów, 4 baterye artyleryi, 4 kompanie inżynieryi, oraz oddział roboczy i ambulansowy. Rekrutacya nowych pułków nastąpi w drodze dobrowolnego werbunku na lat pięć.

Nowy minister-rezydent w Tunisie Gambon wyjechał onegdaj na swoje stanowisko.

Wczoraj miało się odbyć w Izbie niższej angielskiej głosowanie nad projektem reformy regulaminu obrad, o którem zapewne telegram dziś jeszcze poda nam wiadomość. Przewidywano, że wniosek rządowy, z którego Gladstone, jak wiadomo, uczynił kwestyę gabinetową, uzyska 29 głosów większości.

Dziś przypada w Palermo uroczysty obchód sześciowiekowej rocznicy nieszporów sycylijskich. Pomimo zapewnień, że obchód ten odbędzie się spokojnie, zachodzą obawy, ażeby się nie przekształcił w demonstracyę anti-francuską a nawet w republikańsko-autonomistyczną. Według *Fanfulli* spokojnego przebiegu uroczystości pragnie zarówno komitet urządzający obchód, jak ludność palermitańska. *Italie* donosi, że rząd ze wszystkich miast sycylijskich otrzymuje zapewnienia, iż ludność nie myśli o żadnych demonstracyach zagrażających porządkowi. Garibaldi, jak wiadomo, przybył już do Palermo i został przyjęty z nadzwyczajnemi owacyami. Zabawi on w stolicy Sycylii dwa tygodnie a następnie powróci do Neapolu.

Zapowiadana jednocześnie z ogłoszeniem królestwa serbskiego podróż króla Milana po kraju ma już wkrótce nastąpić. Gdy skończą się przyjęcia przybywających ciągle deputacyj, król wyjedzie do zachodnich okręgów Serbii i w końcu kwietnia powróci do Belgradu, a w początkach maja rozpocznie objazd pozostałych części Serbii.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 30 marca. Izba panów załatwiła nowelę do ustawy wojskowej w ogólnej i szczegółowej dyskusyi według wniosków komisyi. Wniesione przy paragrafie 54 przez barona Hyego umotywowane wotum mniejszości odpierał p. minister obrony krajowej w długiej i oklaskami przyjętej mowie, w której wystąpił w obronie zasady, że państwo ma prawo żądać wykonywania służby wojskowej, z czego znowu ten naturalny wysnuwa się wniosek, że obowiązkiem jest państwa usuwać to wszystko, coby mogło pojedynczym osobom ułatwić wyłamanie się z pod obowiązku, jaki na nich cięży. Paragraf 54 został przyjęty w imiennem głosowaniu 68 głosami przeciw 19.

Przyjęto dalej ustawę o ograniczeniu egzekucyi na pensye urzędników i pozostałych po nich wdów, i zatwierdzono konwencyę względem tępienia filoksery. Wybrano również komisye dla reformy wyborczej i taryfy celnej. Termin następnego posiedzenia nie oznaczony.

Wiedeń, 30 marca. Do *Pol. Corr.* donoszą z Cetynii, że tamtejszy rezydent rossyjski radca stanu Jonin otrzymał dłuższy urlop, którego użyje na odbycie podróży do Włoch. W kołach dyplomatycznych uważają za prawdopodobne, że Jonin zostanie przeniesionym na inne stanowisko.

W korespondencyi z Sofii pisze *Pol. Corr.*, że u reprezentanta Rossyi Chitrowa odbyło się zebranie członków kolonii rossyjskiej, na którem Chitrowo oświadczył, że car stanowczo nie życzy sobie, ażeby jego poddani w jakikolwiek sposób popierali powstanie w Bośnii i Hercegowinie słowem lub czynem.

Z Aten donoszą do *Pol. Corr.*, że według przedłożonego w Izbie greckiej budżetu na rok 1882 dochody wynoszą 66 milionów, z czego 8 milionów przypada na nowe prowincye. Wydatki preliminowano w sumie 77 milionów.

Berlin, 30 marca. Izba dep. sejmu pruskiego uchwaliła przedłożenie kościelne w drugiem czytaniu według kompromisu zawartego między centrum i konserwatystami. Minister wyznań oświadczył się przeciw ograniczeniu władzy dyskrecyonalnej na czas aż do 1 kwietnia 1883. Co się tyczy artykułu 3go, minister nadmienił, że nie może zgodzić się nań pod żadnym warunkiem, gdyż artykuł ten usuwa składanie dowodu, iż duchowni pobierali wykształcenie w zakładach państwowych. Dalej obstawał minister za zatrzymaniem w redakcyi rządowej paragrafu o biskupach, niemniej za utrzymaniem w mocy artykułów 4 i 5, które stosownie do kompromisu usunięto z przedłożenia.

Paryż, 30 marca. Możebnem jest, że Izba odroczy się dopiero po d. 1 kwietnia, ażeby mogła uchwalić wszystkie traktaty handlowe. Sprawozdania z wszystkich traktatów są już rozdane.

Zgromadzenie przedstawicieli 50 Izb handlowych oświadczyło się za cłami specyficznemi i za zastąpieniem traktatów handlowych ogólną taryfą celną, w których zasada najbardziej uwzględnionych narodów znalazłaby zastosowanie. Zgromadzenie uchwaliło nadto, ażeby jeżeli traktaty handlowe mają być nadal zawierane, trwałość ich nie była dłuższą nad 5 lat.

Madryt, 30 marca. W Barcelonie niektóre fabryki zostały zamknięte przez właścicieli. Jest to demonstracya przeciw traktatowi handlowemu francusko-hiszpańskiemu. Gromady robotników przeciągały ulicami, wydając podburzające okrzyki. Aresztowano 35 osób. Rząd jest zdecydowany wystąpić energicznie względem tajnej władzy, organizującej opór przeciw ustawom. Większość Izby jest traktatowi handlowemu francusko-hiszpańskiemu przychylną.

Praga, 31 marca. Riegera przyjmowano wczoraj w kasynie miejskiem z owacyami. Na przemówienie przewodniczącego odpowiedział Rieger: Nie wszystko do czego dążymy możemy uzyskać, winniśmy być cierpliwymi i miarkować się w naszych żądaniach. Powinniśmy pamiętać, że jesteśmy obywatelami austryackimi i wymagania nasze zastosować do potrzeb państwa. Nie chcemy żadnych przywilejów nad Niemcami, pragniemy obok nich używać naszych praw; poczyniliśmy postępy jakiemi nie mogą poszczycić się gdzieindziej.

Berlin, 31 marca. (*Tel. pr.*) Według *Nat. Ztg.* rewizyta Najj. Cesarza Austryi u króla Włoch została odłożoną na czas nieograniczony.

Telegram petersburski *Tagblattu* donosi, że Kobozew ścigany, jako jeden z głównych sprawców zamachu na cara Aleksandra II, został w przeszłym tygodniu aresztowany w Moskwie i przywieziony do Petersburga do fortecy petropawłowskiej.

Petersburg, 31 marca. Gubernator archangielski Baranow miał posłuchanie w Gatczynie. Jego propozycye w przedmiocie podniesienia handlu i dobrobytu na północy zostały przychylnie przyjęte.

Bukareszt, 31 marca. (*Tel. pr.*) Z powodu wiadomości ogłaszanych zagranicą o kwestyi dunajskiej *Romanul* czyni uwagę, że Rumunia postanowiła utrzymać swoje prawa.

Paryż, 31go marca. (*Tel. pr.*) Hr. Wolkenstein na telegraficzne wezwanie wyjechał do Wiednia i wiezie z sobą układ zawarty w przedmiocie wniosku francuskiego w kwestyi dunajskiej. Na podstawie tego układu prowodzone będą dalsze układy na drodze dyplomatycznej.

Rzym, 31 marca. (*Tel. pryw.*) Pogłoska o bliskim przyjeździe do Rzymu niemieckiego następcy tronu utrzymuje się.

Palermo, 30 marca. Miasto jest ożywione, ale panuje zupełny porządek. Fałszywem jest doniesienie, jakoby Francuzi z obawy nieprzyjemności powyjeżdżali. Garibaldi wywarł wpływ, zalecając spokój. Uroczystości rozpoczną się jutro i będą miały czy-

sto municypalny charakter. Crispi ma przemawiać jutro.

Madryt, 31 marca. *Correo* donosi: Agitacya w Barcelonie powiększa się. Zamykanie warsztatów i magazynów stało się powszechnem. Grupy robotników pragnęły przeszkodzić odejściu z dworca pociągów kolei. Padły strzały, policya interweniowała i umożebniła odejście pociągów.

Zapewniają, że jutro ogłoszonym będzie stan oblężenia w całej Katalonii.

Deputowani katalońscy prosili Sagasty, ażeby zej względu na opozycyę, jaką traktat handlowy z Francyą spotyka w Katalonii nie czynił z przyjęcia tego traktatu kwestyi gabinetowej. Sagasta nie zobowiązał się do niczego i oświadczył, że naradzi się z kolegami. Minister skarbu Camacho oznajmił w Izbie, że przyjmuje sam całą odpowiedzialność za projekta finansowe i poda się do demisyi, jeżeli nie zostaną przyjęte.

Londyn, 31 marca. W Izbie wyższej oświadczył lord Granville, że rząd musi czekać dalszych wiadomości o przepłynięciu rossyjskiego okrętu przez Bosfor, nim postanowi, czy należy czynić Rossyi przedstawienia z tego powodu.

Izba niższa odrzuciła poprawkę Mariotta do rezolucyi Gladstona w przedmiocie reformy regulaminu obrad większością 318 przeciw 279 głosom.

Zagrzeb, dnia 31go marca. Budżet przyjęty bardzo znaczną większością.

Petersburg, 31 marca. *Prawit. Wiestnik* ogłasza ukaz carski wydany na przedstawienie ministra sprawiedliwości w d. 17 b. m. mocą którego kara śmierci skazanych w ostatnim procesie terorystów w drodze łaski zmienioną zostaje na dożywotnie ciężkie roboty w kopalniach, z wyjątkiem Suchanowa, na którego wyrzeczony wyrok śmierci pozostaje w swojej mocy, ale wykonanym będzie przez rozstrzelanie nie przez powieszenie. Egzekucya odbędzie się dzisiaj w Kronsztadzie.

Rzym, 31go marca. *Osservatore Romano* donosi, że na wczorajszym tajnym konsystorzu dopełnił papież ceremonii zamknięcia i otwarcia ust nowo-mianowanym kardynałom oraz oznajmił promocye prałatów różnych kościołów, a mianowicie Hotinga na wikaryusza apostolskiego w Osnabrücku, Roberta Herzoga w Wrocławiu i Kaspara Drobe w Padербornie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30 marca 1882, godzina 2 m. 25. Losy kredytowe 177·75. Węg. akcye kredyt. 320·— Akcye anglo-austr. 127·50, Akcye banku Union 124·—, Akcye kolei Karola Ludwika 307·50, Akcye kolei północnej 252·—, Akcye kolei południowej 142·50, Akcye kolei Alföld. 166 50, Akcye kolei Elżbiety 208· , Akcye kolei Lwowsko Czerniowieckiej 170·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 160 —, Wiedeńskie losy 127·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94 50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·50. Losy regulacyi Cissy 109.80, Losy tureckie 23·75, Węgierska renta 118·70, Akcye banku związkowego 118 —, Akcye banku obrotowego —.—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej ——, Rubel papierowy 1·20.—. Węgierskie losy 118.25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 30 marca 1882, godz. 5 min. 40. Akcye kredytowe 325·60, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 307·—, Południowa —.—, Renta papierowa 75·55, Galicyjskie listy zastawne 101·60, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·51½. Rubel papier. —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 31 marca 1882, godź. 10 m. 46. Akcye kredytowe 327·90, Anglo-Austr. 128 25, Akcye banku Union 124·50, Kolej Karola Lud. 307·75. Południowa 143 —, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.52—. Rubel papierowy 1·20¼. Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z d. 30 marca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.— do 12·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —.— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32 — do 32·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 11·73 do 11.76 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13·— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na wrzes. paźd.) 223·50 m., żyto —·— m., spirytus 55·80 m., olej rzepakowy 44·80 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 61·30 fr. olej rzepakowy 70 50 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——. owies —.—, spirytus —.—. kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica — —

Odpowiedzialny redaktor · **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 31 marca 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 732.5mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 7.4°C. Psychrometr wilgotny 6.1°C. Prężność pary 6.3mm. Wilgoć 82%. Zachmurzenie 6. Wiatr S1 Ozon 9.

Temperatura powietrza 5.8° R.
Barometr idzie do góry
Stan barometru nad poziom morza 757 9mm

Przyjechali do Lwowa.

dnia 31 marca 1882

Hotel Langa

Pp. C. Leszczyński z Zawałowa I Glück z Wiednia I. Futassy z Paryża.

Hotel Europejski

Pp. Margr. K. Gordon z Hołobutowa. B. Choromański z Petersburga.

Hotel Angielski

Pp. B. Wierzchlejski z Kabarowic. F. Podolski z Spryniec wielkich. C Lekczyński z Remenowa. W. Lachowicz z Jaworowa. W. Szeliga z Jaworowa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 30 marca 1882.

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	303 75	308 —
Kol lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	167 75	171 —
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	303 —	309 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250 —	255 —
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 10	101 20
„ „ „ 4 pr. w. a.	92 50	94 25
„ „ „ 5 pr. okresowe	100 10	101 20
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	89 —	91 —
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 30	102 30
„ „ „ 5 pr. w. a.	98 50	99 60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101 15	102 25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	100 50	102 50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95 —	96 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	92 —	94 —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98 75	100 —
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100 —	101 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 —	102 50
5. Losy miasta Krakowa	18 50	20 50
„ Stanisławowa	22 —	25 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 55	5 65
Dukat cesarski	5 57	5 67
Napoleondor	9 47	9 57
Półimperyał	9 77	9 87
Rubel rossyjski srebrny	1 52	1 62
„ „ papierowy	1 19¼	1 21¼
100 marek niemieckich	58 35	59 10
Srebro	— —	— —
Kupony w srebrze	— —	— —

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 28 marca 1882.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	75.15	75.35
luty-sierpień	75.20	75.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	75.90	76.10
kwiecień-październik	75.90	76.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	118.50	119.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	129.50	130.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	132.50	133.—
„ „ 1864 po 100 zł.	169.—	169.50
„ „ 1864 po 50 zł.	168.—	169.—
Renty Com po 42 lir austr.	34.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	144 75	145.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.20	100.40
Renta papierowa 5% z r. 1881	90.70	90.90
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	93.10	95 30
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.—	106.—
Bukowiny	96.50	97.50
Galicyi	98.75	99.40
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	96.25	97.—
Węgier	97.50	98 —
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	126 90	127.20
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	320.25	320.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	870.—	875.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	819.—	821.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	540.—	542.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	207.50	208.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zł. m. k.	2513.—	2518 -
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	301.50	302.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	169.25	169.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	307.50	308.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	138.50	139 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	156.25	156.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.70	101.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	—.—	106.
„ „ „ „ w 35 l. 5½pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	—.—	94.—
„ „ „ „ po 5 proct.	100.25	101.—
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100 25	101.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.50	101.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	101.50	102.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100 60	100.80
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	100.50	102. -
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.—	93.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	91.—	91.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.50	99.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.—	93.50
z r. 1867	99.75	100.25
z r. 1868	95.50	96.—
z r. 1872	94 50	95.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	92 25	92 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.a.	177.50	178.50
Clarego po 40 zł. m. k.	40.50	41 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108.50	109.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.75
Losy miasta Krakowa	18 75	19.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	41.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.25	37.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	22.25	22.75
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	44.75	45.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23.—	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	127.50
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.—	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.40	37.80
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120 20	120 35
Paryż za 100 fr.	47.52 50	47.57 50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.64.—	5.66.—
„ pełnej wagi	5.61.—	5.63.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.53.—	9.53.50
Rossyjski imperyał	9.77.—	9.79.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 30 marca 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	75	55
„ „ „ w srebrze	76	20
Renta w złocie	93	45
Losy pożyczki z r. 1860	129	40
Akcye banku austro-węgierskiego	819	—
„ „ kredytowego	326	—
Londyn	120	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	52
Dukat cesarski men.	5	62
100 marek niemieckich	58	60

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 314. (2208 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

C. k. Rada szkol. okr w Sniatynie rozpisuje niniejszem konkurs, w celu stałego obsadzenia posady starszej nauczycielki przy szkole 4 klas. żeńsk w Sniatynie z roczną płacą 600 zł, ewentualnie i dodatkiem 100 zł. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem o którą to posadę ubiegające się kandydatki mają podania zaopatrzone w dowody uzdolnienia, skończonej trzyletniej praktyki i w należycie udokumentowany wykaz służbowy wnieść za pośrednictwem przełożonych Władz szkolnych do c. k. Rady szkol. okr. w terminie 6 tygodniowym, począwszy od 1 kwietnia 1882.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
W Śniatynie 25 marca 1882.

(2260 1—3) **Konkurs.**

L; 3323: Celem obsadzenia w obrębie c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen kilku posad ck. nadzorców lasów z roczną płacą 400 złr. wraz z 25% dodatkiem aktywalnym, poborem drzewa opałowego, tudzież wolnem pomieszkaniem, jeżeli na stanowisku służbowem znajdywać się będzie; rozpisuje się konkurs.

Władza udzielająca posadę, zastrzega sobie jednakże prawo, przyjętego nadzorcę lasów, w razie uznania go niezdolnym do tej posady, po upływie pierwszego roku, który rokiem próbnym być ma, w krótkiej drodze ze służby wydalić; w którym to wypadku wydalony wszelkie z mianowania wypływające prawa i pożytki traci.

W razie zaś stałego przyjęcia zostanie rok próbny do służby wliczonym.

Podania własnoręcznie pisane i zawierające dowody co do wieku, stanu, i dotychczasowego zatrudnienia, moralności, znajomości języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, tudzież co do złożonego z postępem egzaminu państwowego dla nadzorców lasów i pomocników techniczno lasowych, wnieść należy w drodze przepisanej do dnia 30 kwietnia 1882 do Prezydyum c. k. Dyrekcyi lasów i domen we Lwowie.

Prawo pierszeństwa mają podoficerowie uprawnieni wedle ustawy z dnia 19o kwietnia 1872 (dz pr. p. z roku 1872 No 60) do do uzyskania służby cywilnej, przeto ci ostatni jeżeli jeszcze w czynnej służbie pozostają, zaopatrzone certyfikatami podania w drodze przełożonej c k. władzy wojskowej (wojskowej komendy lub zakładu) zaś jeżeli już nie należą do związku wojskowego, bezpośrednio wnieść mają.

C. k. dyrekcya lasów i domen,
Lwów dnia 24 marca 1882.

(2103 1—3) **Edykt.**

L. 5282. C. k. sąd powiatowy w Rudkach oznajmia, że dnia 26 kwietnia, 31 maja i 5 lipca 1882 zawsze o godzinie 10 z rana odbędzie się w budynku sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 22/87 w Kupnowicach położonej Hryńka Szczepańkiewicza własnej, celem zaspokojenia pretensyi ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 375 zł. 46 ct. z pn. Cenę wywołania stanowi suma 890 zł. wadyum 80 zł. Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania przedaną.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze. Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurek w Rudkach.

Rudki dnia 31 grudnia 1881.

(2214 1—3) **Edykt.**

L. 5440 Dnia: 8 maja, 12 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 25 pr. udziału w szybach Nr. 1720, 1721, 1722, 1760, 1761, 1762 w Borysławiu położonych w sprawie Wiktoryi Klejzy przeciw Franciszkowi Pflauger pto 450 zł.

Cena szacunkowa 25 pr. udziałów w każdym szybie wynosi 1000 zł.

Wadym 10 pr. od udziału w każdym szybie.

Gdyby na dwóch pierwszych terminach tych udziałów nie sprzedano za lub wyżej ceny szacunkowej to wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 27 czerwca 1882 o godz. 10 rano, na który się wzywa wierzycieli z tem, że niejawiący się za przystępujących do wniosków większości wierzycieli uważani będą.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw Dra Gelehrtera w Drohobyczu.

C. k. sąd powiatowy
Drohobycz dnia 14 marca 1882.

(2250 1—3) **Edykt.**

L. 6654. C. k. sąd powiatowy zawiadamia Macieja Cabaka a względnie wszystkich tych, którzyby do prawa zastawu dla sumy kaucyjnej w kwocie 310 zł. m. k. w dniu 12 marca 1831 wedle księgi głównej miasta Andrychowa w stanie biernym połowy pod l. k. 20 star. 21 now. w Andrychowie dawniej do Józefa Choliwkiewicza należącej realności na rzecz Macieja Cabaka zaintabulowanego, jakie pretensyi sobie rościli, by takowe do dnia 25 marca 1883 w sądzie tutejszym zgłosili, gdyż po upływie tego terminu wskutek podania Feliksa Abständera obecnego właściciela tej realności, rzeczona wierzytelność hipoteczna za umorzoną uznaną i wykreśloną zostanie.

Andrychów dnia 31 grudnia 1881.

(2135) **Edykt.**

L. 994. Gospodarze Daniel Sniežek z Łaskowiec i Tomasz Wojtowicz z Janowa zostali sądownie uznani marnotrawcami, dla których zostali mianowani kuratorami gospodarze za to dla pierwszego Jan Sniežek z z Łaskowiec a dla ostatniego Franciszek Wojtowicz Janowa.

C. k. sąd powiatowy
Budzanów dnia 8 marca 1882.

(2213 1—3) **Edykt**

L. 1781. C. k. sąd powiatowy w Sniatynie zawiadamia p. Klementynę Telichowską z życia i miejsca pobytu niewiadomą że w dniu 1 kwietnia 1881 zmarł w Sniatynie ks. Romuald Krzyżanowski z pozostawieniem dwóch kodycylarnych ostatniej woli rozporządzeń. Wdrożono zatem po nim postępowanie na zasadzie ustawniczego porządku dziedziczenia, a do spadkobierstwa jest powołaną także i p. Klementyna Telichowska przez głowę zmarłej swej matki Klementyny z Krzyżanowskich Telichowskiej.

Gdy tejże miejsce pobytu sądowi nie jest wiadomem, ustanawia się dla niej kuratora w osobie p. Ilnickiego adw. w Sniatynie i wzywa się ją, by w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu do tut. ck. sądu powiatowego deklaracyę do spadku wniesła, gdyż inaczej pertraktacya spadku z resztą spadkobierców i jej kuratorem będzie przeprowadzona.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn 3 marca 1882

(2130 1—3) **Edykt.**

L. 1302. Podaje się do powszechnej wiadomości, że dnia 26 kwietnia, 26 maja 1882, o godz. 10 przed południem, w biurze IX odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi Salamona Zeichnera w kwocie 154 zł. w. a. publiczna przymusowa sprzedaż pod l. 141 w Kołomyi położonej na 224 zł. w. a. oszacowanej realności Marcina Piskozuba, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej będącej ceną wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono tutejszego adwokat Dra Trachtenberga z substytucyą Dra Zakrzewskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania w registraturze przejrzeć można.

Kołomyja 9 lutego 1882.

(2252 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 185. W c. k. sądzie powiatowym Myślenickim odbędzie się dnia: 28 kwietnia i 25 maja 1882, o godzinie 10 przed południem, publiczna przymusowa licytacya celem sprzedaży realności w Myślenicach położonej, w księgach gruntowych dla gminy Myślenice Tom V Liczba wyk hip. 417 na imię Anny Mareckiej zapisanej, na zaspokojenie sumy 25 zł. z pn. i 100 zł. z pn. Mojżeszowi Reissowi od Anny Mareckiej przyznanej.

Cena oszacowania i wywołania wynosi 300 zł

Wadyum 30 zł.

Poniżej ceny tej, realność ta się nie sprzeda.

Bliższe warunki akt oszacowania są do przejrzenia w registraturze sądowej.

C k. sąd powiatowy

Myślenice dnia 9 marca 1882.

(2217 1—3) **Edykt.**

L. 3911. C k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że na całym majątku ruchomym protokołowanego kupca Efroima Wagelsteina w Stanisławowie, tudzież na majątku tegoż nieruchomym położonym w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 obowiązuje, postępowanie konkursowe wprowadzonem zostało, że kierującym komisarzem c. k. adjunkt sądowy Mojżesz Sekler, zaś administratorem tymczaso- adwokat dr. Marceli Eminowicz mianowany został.

Rzeczą jest wierzycieli konkursowych, swe wierzytelności, chociażby co do takowych spór gdziekolwiek był w toku do dni 60 od tego ogłoszenia, w tutejszym sądzie dla uniknienia skutków z zaniechania lub spóźnienia zgłoszeń wynikających zgłosić, i na terminie dnia 31 maja 1882 o godzinie 9 rano płynność takowych i klasę wykazać, który to ostatni termin jako ugodowy się określa. Na tym terminie wolno będzie zgromadzonym wierzycielom do zarządu i wydziału inne osoby zaufania powołać.

Celem zatwierdzenia mianowanego przez sąd administratora lub wyboru innego tegoż zastępcy i członków wydziału ustanawia się termin na 21 kwietnia 1882 o 10 godzinie rano. Wierzyciele po za obrębem tutejszego sądu zamieszkałych wzywa się, by pełnomocników do odbierania uchwał sądowych tu zamieszkałych sądowi wskazali, inaczej dla nich kurator ustanowionym być by musiał.

Dalsze ogłoszenia umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazeta Lwowska.“

Stanisławów dnia 25 marca 1882.

(2244 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5436. C. k. sąd krajowy krakowski oznajmia, iż Bogumiła Fihauserówna od nałożonej uchwałą z dnia 31 grudnia 1880 l. 33470 kurateli uwolnioną i za własnowolną uznaną zostaje.

Krkaków dnia 11 marca 1882.

(2236 1—3) **Edykt.**

L. 10692. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że dla zaspokojenia sumy 450 zł. z pn. Dawida Nusima Bauer będzie sprzedawać realność nr. 84 w Martynowie nowym w wykazach hipot. 68 i 67 jako własność Iwana Jacyszyn wpisana, w trzech terminach, to jest 17 kwietnia, 17 maja i 19 czerwca 1882 zawsze o godzinie 10 rano w sądzie, przy dwóch pierwszych terminach za cenę szacunkową 1030 zł lub wyżej, a przy trzecim terminie za cenę równającą się przynajmniej długom zahipotekowanym, oraz za złożeniem wadyum 103 zł. Bliższe warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akty egzekucyjne mogą być w sądzie przejrzane.

Bursztyn dnia 30 sierpnia 1881.

(2254 1—3) **Edykt.**

L. 5704. C k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 25 kwietnia, 22 maja i 22 czerwca 1882 zawsze o godzinie 9 rano egzekucyjna sprzedaż części realności pod l. k. 81 w Przedmieściu Czudec położonej, Franciszka Pasternaka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wierzytelności Marcina Wilka w kwocie 100 zł. z pn. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 150 zł., wadyum 15 zł a. w. Akt opisania i oszacowania, jako też reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów dnia 14 grudnia 1881.

(2255 1—3) **Edykt.**

L 8591. Dnia 25 kwietnia, dnia 23 maja i 13 czerwca 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l k. 340 w Skałacie położonej, wedle wykazu hipotecznego gminy katastralnej Skałat l. 522 Katarzyny i Grzegorza Mrozowieckich własnej, w sprawie Heleny Tycznarzewskiej przeciw Katarzynie i Grzegorzowi Mrozowieckim pto 60 zł z pn Cena szacunkowa wywołania wynosi 170 zł., wadyum 17 zł a. w.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć

Dla wierzycieli z pobytu niewiadomych, którymby uchwała niniejsza wcale nie lub zapóźno doręczoną została, lub którzyby po dniu wygotowania wyciągu tabularnego prawa zastawu na realności powyższej uzyskali, ustanawia się p dra Bilińskiego c. k. notaryusza w Skałacie kuratorem.

C. k Sąd powiatowy.

Skałat dnia 25 stycznia 1882.

(2245 1—3) **Edykt.**

L. 3 76 C k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 (nr. 1 dz u. p. z r. 1869) zobowiązuje, położonego nieruchomego majątku tutejszej spółki handlowej Leiby Rosenthal & Markusa Schilling na pospólny majątek obu spolników Leiby Rosenthal et Markusa Schilling. Gdy do kierowania tym konkursem ustanowiony został jako komisarz konkursowy c. k. radca sądu krajowego Henryk Jakubowski, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adwokat krajowy dr Maramorosz.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku i do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili i aby na terminie na dzień 7 czerwca 1882 godzinę 9 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 17 kwietnia 1882 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowiony. Zarazem oznajmia się, iż konkursy co do spółki handlowej i co do każdego spólnika osobno będą traktowane. Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłoszone.

Uchwalono w Radzie c. k. sądu obwodowego.

W Kołomyi dnia 28 marca 1882.

(2098 1—3) **Edykt.**

L. 10064 C. k. Sąd powiatowy w Delatynie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Abrahama Dawida Schor przeciw Pawłowi Werediuk o 300 zł. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 26 kwietnia 1882, 26 maja i 26 czerwca 1882, każdą razą o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności dłużniczej pod N. 175 w Mikuliczynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na 660 złr. w. a. oszacowanej z tem, że realność ta przy obu powyższych terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie.

W razie zaś gdyby na żadnym z tych terminów cena szacunkowa osiągniętą być nie mogła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków trzeci termin na dzień 26 czerwca 1882 na godzinę 10 z rana, na który wierzycieli zawzywa się z tem, ze niejawiący się do większości głosów jawiących się doliczeni będą

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Bliższe warunki mogą byc w tusądowej registraturze przejrzane.

Delatyn 4 lutego 1882.

(2137 1—3) **Edykt.**

L. 10251. Ck. Sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 18 kwietnia 1882 o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności pod Nk. 529 w Leżajsku położonej, na 55 złr. oszacowanej, do spadkobierców Walentego Maruszaka należącej, na zaspokojenie pretensyi Samuela Eignera w kwocie 39 złr.

Zakład wynosi 5 złr. 50 ct.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w Sądzie do przejrzenia

Leżajsk 29 grudnia 1881.

(2097 1—3) **Edykt.**

L. 9880. C. k. Sąd powiatowy w Delatynie oznajmia, że w dniach 21 kwietnia, 22 maja i 21 czerwca 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w Sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l 17 w Tartarowie położonej, niebipotecznej Semena Sofijczuka własnej, na rzecz Panstwa Nadwórnej celem zaspokojenia sumy 52 zł. zpn

Na pierwszym i drugim terminie realność rzeczona sprzedawaną tylko będzie za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i poniżej takowej.

Cena wywołania 500 złr.

Poręczne 50 złr.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k Sąd powiatowy.

Delatyn 22 grudnia 1881.

(2100 1—3) **Edykt**

L. 4937. Ck. Sąd powiatowy w Rudkach oznajmia, że dnia 26 kwietnia, dnia 31 maja i dnia 28 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w budynku sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 105/60 w Kupnowicach nowych położonej, Georga Bechtloff własnej, celem zaspokojenia pretensyi ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 563 złr. 19 ct. z pn

Cenę wywołania stanowi suma 1600 złr.

Wadyum 160 złr. a. w.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurek w Rudkach.

Rudki 30 grudnia 1881.

(2247 1—3) **Edykt.**

L. 2852 C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia sumy 6000 złr. zpn przymusowa publiczna sprzedaż w drodze licytacyi dóbr Łazarinka w powiecie Manasterzyskim położonych do dłużnika ks Porfirego Mandyczewskiego a względnie do tegoż masy spadkowej należących, na rzecz Michała Halikowskiego i innych jako prawonabywców ks. Atanazego Lewickiego w dniu sądowym 25 maja 1882 o godzinie 10 z rana w tutejszym Sądzie pod warunkami w edykcie z dnia 20 lipca 1881 l 8116 określonemi z tą atoli zmianą tychże się odbędzie, że przy tym terminie rzeczone dobra poniżej ceny szacunkowej za jaką kolwiek bądź cenę sprzedane będą.

Stanisławów 11 marca 1882.

(2212 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 275. W dniu 24 maja 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. kons. 71 subrep. 106 w Urożu położonej, dłużnika Pawła Wałaszczuk recte Ogrodnik własnej, w tutejszym Sądzie na rzecz Zakładu kredyt włościańskiego na zaspokojenie sumy 133 złr. w. a. z p. n. o godzinie 10 przed południem z tem, że realność ta na tym terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę waranków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Podbuż dnia 6 marca 1882.

(2239 1—3) **Edykt.**

L. 505. Podaje się do powszechnej wiadomości że w dniach 23 maja, 22 czerwca i 20 lipca 1882 każdym razem o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż dwóch kawałków ogrodu do realności pod l. 310 w Chołojowie położonej należących Fedka Łepecha własnych na rzecz Józefa Franka pto 133 zł. zpn.

Cena wywołania 120 zsł.

Zakład 12 złr.

Protokoły opisania i oszacowania i warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów 3 marca 1882.

(2153 1—3) **Edykt.**

L. 2225. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej gminy miasta Stanisławowa przeciw pani Emilii Skórskiej o 297 złr., 297 złr., 297 złr., 6422 złr., 45 zł., 45 zł., 45 zł., i 981 zł. zpn. przymusowa publiczna sprzedaż dłużniczej realności pod lk. $21^3/_4$ w Stanisławowie położonej w dniu 1 czerwca 1882 o godzinie 10 z rana w tutejszym Sądzie się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności 13585 zł.

Wadyum jest 5 prc. ceny szacunkowej t. j. 680 złr. aw.

Resztę warunków i akt oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

O czem się strony i znanych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomego Ferdynanda Hankiewicza tudzież wierzycieli, którymby niniejsza uchwała albo wcale nie, albo za późno z jakiego bądź powodu doręczoną nie została i tych, którzy po dniu 7 grudnia 1880 do tabuli weszli by przez kuratora adwokata Dr. Eminowicza zawiadamia.

Stanisławów dnia 25 lutego 1882.

(2246 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 226. Ces. król. sąd obwodowy rzeszowski wiadomo czyni, że celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności rzeszowskiej w resztującej sumie 2393 zł. 68 ct. wa. z prz. publiczna sprzedaż realności pod Nr. 214/219 w Rzeszowie położonej, do Leji Trink należącej w tutejszym ck. Sądzie obwodowym w jednym terminie t. j. dnia 11 maja 1882 o godz. 10 z rana pod warunkami następującemi przedsięwziętą będzie.

1) Jako cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 5000 zł. wa.

2) Realność ta przedaną będzie ryczałtowo i bez wszelkiej ewikcyi.

3) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi 1/10 część ceny wywołania mianowicie sumę 500 zł bądź w gotowiznie bądź w książeczkach kasy oszczędności miasta Rzeszowa, bądź w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego lub austryackiego banku narodowego albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć,

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotówce złożone było, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytantom po ukończeniu licytacyi zwróconem zostanie.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych wierzycieli zaś z miejsca pobytu niewiadomych, lub tych, którzyby później z prawami swemi prawo zastawu na powyższej realności uzyskali, lub też którymby uchwała ta albo późniejsze doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego kuratora p. adw. Dr. Kopla, któremu za substytuta p. adw. Dr. Matti Kostheima dodaje.

Rzeszów 16 lutego 1882.

(2174 1—3) **Edykt.**

L. 4500. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie przeciw Tomaszewskiemu o zapłacenie kwoty 500 zł. z pn. wykonaną będzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności gruntowej noszącej nazwę „grunt 342 sążni kw. obejmujący“ z realności „grunta strzelnica“ l. kat. 165. gm VIII. zwanej wydzielonej, w Krakowie w gminie VIII położonej, Pawła Tomaszewskiego własnej, w Krakowie w dniu 15 czerwca i 18 lipca 1882 o godzinie 10 przed południem, z tem nadmienieniem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta poniżej ceny szacunkowej 1362 zł. 8 ct. w. a. sprzedaną nie będzie

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kraków 10 marca 1882.

(2253) **Ogłoszenie.**

L. 2955. Arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącymi zaprowadzenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Nienadówka złożono w tutejszym sądzie do przejrzenia.

Zarzuty wnosić należy do dnia 12 kwietnia 1882 w tutejszym sądzie, na którym odbędzie się rozprawa wskutek zarzutów.

Sokołów dnia 26 marca 1882.

(2248) **Edykt.**

L. 3228. C k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że postępowanie krydalne do majątku I H. Israela, kramarza towarów bławatnych w Tarnowie uchwałą z dnia 9 lipca 1880 l. 9639 wdrożone na zasadzie §. 189 ust. konk. znosi.

W Tarnowie dnia 16 marca 1882.

(2178 2—3) **Edykt.**

L. 605. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Abrahama Walda w resztującej sumie 178 zł. w. a. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna części realności pod l. k 2 w Wolicy piaskowej położonej, do sukcesorów śp. Jana Burasia należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w 3ch terminach: 24 kwietnia, 24 maja i 27 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie w Ropczycach.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa poniżej której na pierwszych dwóch terminach realność powyższa sprzedaną nie będzie, na trzecim zaś terminie zostanie sprzedaną także niżej ceny szacunkowej, lecz p zynajmniej za taką cenę, któraby się równała wszystkim na egzekwowanej realności ciążącym długom.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 49 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków, akt zajęcia i oszacowania przejrzeć można w registraturze c. k. sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli egzekutów na egzekwowanej realności prawem zastawu ubezpieczonych, tudzież tych wierzycieli, którzy dopiero po rozpisaniu licytacyi prawo zastawu na egzekwowanej realności nabędą, tudzież którym z jakiegokolwiek bądź powodu rezolucya niniejsza przed pierwszym terminem doręczoną nie będzie, ustanawia się kuratora w osobie p. Karola Keslera w Ropczycach.

Ropczyce 16 lutego 1882.

(2179 2—3) **Edykt.**

L. 538. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w sumie 600 zł. w. a. z pn. tudzież zaspokojenia pretensyi Wysokiego Skarbu w kwocie 500 zł. i 5 zł. w. a. z pn. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 55 w Wielopolu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do dłużników Markusa i Temy Ulmanów należącej, w jednym tylko terminie dnia 3 maja 1882 o 10 rano w tutejszym sądzie, na którym realność wymieniona sprzedaną zostanie także niżej ceny szacunkowej, lecz przynajmniej za taką cenę, któraby się równała wszystkim na tejże realności ciążącym długom.

Akt zajęcia i oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych, lub tych, którymby rezolucya rozpisująca publiczną sprzedaż doręczoną być nie mogła, został ustanowionym kuratorem p. Karol Kessler zaś dla Markusa i Temy Ulmanów z miejsca pobytu niezanych, został ustanowionym kurator Leon Wajda.

Ropczyce 16 lutego 1882.

(2132 2—3) **Edykt.**

L. 2198. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującej ceny kupna 58265 zł. 20 ct. w. a. dóbr Łęki dolne z przyległościami Uniatowszczyzna i Paszkowszczyzna, tudzież Woluiki przez Löbla Tannenbauma w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego przeciw masie krydalnej Franciszka Ksawerego Wykowskiego o zapłacenie 23100 zł. w. a. na publicznej licytacyi nabytych rozpisuje relicytacyę tychże dóbr Jana Władysława Bajera, tudzież Władysława Dembińskiego własnych, w powiecie pilzneńskim położonych w tutejszym c. k. sądzie obwodowym dnia: 28 kwietnia 1882, o godzinie 10 przed południem, w jednym tylko terminie odbyć się mającą.

Cenę wywołania ustanawia się się na kwotę 88101 zł. w. a. z tym dodatkiem, że dobra te także za niższą cenę, jednakże za taką sprzedane zostaną, która na całkowite zaspokojenie galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego i poprzednich wierzycieli wystarczy.

Wadyum wynosi 8101 zł w. a.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

W Tarnowie 2 marca 1882.

(2096 2—3) **Edykt.**

L. 1087. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, iż Eisig Stern w Dąbrowie zamieszkały właściciel realności i kapitalista zmarł tamże dnia 6 grudnia 1880 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy sądowi tutejszemu wiadomem nie jest, czyli i którym osobom prawo dziedziczenia do pozostałego po tym zmarłym spadku przysługa, wzywa się wszystkich tych, którzyby z jakiegokolwiek bądź prawnego tytułu, roszczenia do tego spadku podnieść zamierzali, aby w przeciągu jednego roku od dnia niniejszego edyktu prawo do dziedziczenia względem wyrażonego spadku do tutejszego c. k. sądu obwodowego zgłosili, i w tym celu oświadczenie przyjęcia spadku, dowodami roszczonego prawa do dziedziczenia poparte, wnieśli, w przeciwnym bowiem razie majątek spadkowy, którego zarządcą jednocześnie Władysława Trzecieskiego, c. k. notaryusza w Dąbrowie mianujemy, tylko tym, którzy prawo dziedziczenia wykażą i oświadczenie przyjęcia spadku wniosą, przyznany, zaś owa część spadku, do którego prawo dziedziczenia wykazane i oświadczenie wniesione nie zostanie, a gdyby się nikt do spadku nie oświadczył, cały spadek dla braku dziedzica Skarbowi Państwa przypadnie.

W Tarnowie, dnia 16 lutego 1882.

(2108 2—3) **Edykt.**

L. 3343. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że kasa oszczędności w Tarnowie przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Ignacemu Tarnawskiemu o zapłacenie sumy wekslowej 57 złr. w. a. skargę wniosła, w skutek której nakaz zapłaty tej sumy dnia dzisiejszego wydany i kuratorowi dla tego pozwanego w osobie adwokata Dr. Gałeckiego ze substytucyą adwokata Dr. Psarskiego zamianowanego, doręczony został.

W Tarnowie dnia 16 marca 1882.

(2139 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 17138. C. k. Sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, iż odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Stryju pod l. k. 265 m. wedle dom. III. par. II. pag. 353 n. 2 3 4. 5 dłużników Jakóba Schora czyli Schorza i Izaka Schönfelda własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w celu zaspokojenia sumy 102 zł. 6 ct. z 6 prc. odsetkami od dnia 1 listopada 1879 102 zł. 6 ct. z 6 prc. odsetkami od dnia 1 maja 1880 1378 zł. 12 ct. w. a. z 7 prc. odsetkami od 1 listopada 1880, kosztami sądowemi i egzekucyjnemi 12 zł. 88 ct. i 19 zł. 55 ct. w. a., w dniu 27 kwietnia 1882 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 4265 zł.

Zakład 5 prc. 214 zł. w. a.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny w tusądowej registraturze pra jrzeć można.

W Stryju dnia 2 lutego 1882.

(2172 2—3) **Edykt.**

L. 3767. C. k. Sąd krajowy w Krakowie, zawiadamia niniejszym edyktem p. Wiktora Zakrzewskiego, że przeciw niemu wniósł J. K. Kaczmarski podanie de praes. 14 stycznia 1882 L. 1275, w załatwieniu którego dozwolono uchwałą z dnia 24 lutego 1882 L. 3767, przymusowej sprzedaży przez publiczną licytacyę $^3/_8$ części realności pod l. 258 dz. I. w Krakowie położonej, Wiktora Zakrzewskiego i Jana Gwiazdomorskiego własnych, celem zaspokojenia pretensyi J. K. Kaczmarskiego w kwocie 17000 złr. wa. z pn.

Gdy miejsce pobytu egzekuta Wiktora Zakrzewskiego jest niewiadomem, przeto ck Sąd w celu zastępowania takowego na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. Dr. Henryka Schoena, z substytucyą adw. Dr. Rosenblatta kuratorem nieobecnego ustanowił, i temuż t. s. uchwałę z dnia 24 lutego 1882 l. 3767 doręczył.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem egzekutowi, aby przed oznaczonemi na dzień 1 czerwca i 3 lipca 1882 terminami licytacyjnemi, albo sam się zgłosił i potrzebnych środków do obrony użył, albo takowe ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, albo innego zastępcę sobie obrał, gdyż w przeciwnym razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 24 lutego 1882.

(2109 2—3) **Edykt.**

L. 3342 C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że tarnowska kasa oszczędności przeciw Karolowi Tuszyńskiemu o zapłacenie sumy wekslowej 43 złr. w. a. pozew wniosła, w skutek którego nakaz zapłaty tej samej sumy dnia dzisiejszego wydany i kuratorowi dla tego pozwanego w osobie adwokata Dr Psarskiego z zastępstwem Dr. Gałeckiego ustanowionego, został doręczony

W Tarnowie, dnia 16 marca 1882.

(2110 2—3) **Edykt.**

L. 1982. C. k. Sąd powiatowy miejsko del. w Tarnowie zawiadamia Katarzynę z Jamrogów Gaj wską, iż w dniu 4o marca 1881 zmarł w Dąbrówce infułackiej bez testamentalnie Marcin Jamróg ojciec jej, i wzywa ją, by się w przeciągu roku od trzeciego ogłoszenia w tutejszym sądzie zgłosiła i do spadku tego deklarowała, gdyż inaczej spadek tylko ze zgłaszającemi się dziedzicami i kuratorem Wojciechem Wodziszem dla niej ustanowionym przeprowadzonym będzie.

Tarnów dnia 13 lutego 1882

(2197 2—3) **Edykt.**

L. 4788 Leib Dominitz spólnie z Dawidem Meistrem wnieśli pod dniem 2 grudnia 1880 l. 5987 pozew przeciw Jędrzejowi Synosowi młodszemu byłemu expedytorowi poczty w Kątach o zapłacenie 71 zł. 80 ct.

Ponieważ pozwanemu nie można było dotychczas doręczyć pozwu z przyczyny, że miejsce jego pobytu jest niewiadome, przeto na prośbę powodów ustanowiono dla pozwanego kuratora w osobie jego ojca Jędrzeja Synosa w Skołoszowie, któremu doręcza się pozew i do rozprawy wyznacza się termin na dzień 3 maja 1882 na godzinę 9 rano.

O tem powiadamia się edyktem Jędrzeja Synosa z tem wezwaniem, ażeby zamianowanemu kuratorowi dostarczył dowodów do obrony, lub zamianował innego pełnomocnika, w razie przeciwnym złe skutki własnej winie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Radymno dnia 31 stycznia 1882.

(2173 2—3) **Edykt.**

L. 3767. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w skutek podania J. K. Kaczmarskiego, celem zaspokojenia pretensyi tegoż w sumie 17000 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 1 czerwca i 3 lipca 1882, każdym razem o 10 godzinie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę $^3/_8$ części realności pod l. 258 dz. I w Krakowie położonej, Wiktora Zakrzewskiego i Jana Gwiazdomorskiego własnych, pod następującemi warunkami:

Wadyum wynosi 1276 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania, tudzież wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze c. k. sądu krajowego w Krakowie.

O czem obie strony, tudzież wierzyciele hipoteczni, a mianowicie wiadomi z miejsca pobytu do rąk własnych, zaś niewiadomy z życia i miejsca pobytu wierzyciel Józef Wiśniewski, tudzież wszyscy ci wierzyciele, którzyby po dniu 15 grudnia 1881 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna na czasie doręczoną być nie mogła do rąk kuratora adwokata dra Pieniążka z substytucyą adwokata dra Proppera i przez edykta zawiadomienie otrzymują

Kraków dnia 24 lutego 1882.

(2113 2—3) **Edykt.**

L. 1075. C k. Sąd powiatowy w Horodence podaje do wiadomości powszechnej iż w sprawie egzekucyjnej ck. uprzyw. Banku hipotecznego przeciw Abrahamowi Dawidowi Danknera o 226 złr. 80 ct. 226 zł. 80 ct. i 226 złr. 80 ct i 3408 złr. zpn. sprzedaną zostanie realność pod l. 29 w Horodence położona wedle Dom Tom III pag 186 p 7 haer Abrahama Dawida Danknera własna w dniach 4 maja, 6 czerwca 4 lipca 1882 każdym razem o 8 godz. przed południem w lokalności sądu tutejszego, na których realność ta tylko za wyższą sumę lub równającą się cenie szacunkowej w kwocie 15063 złr. 50 ct. sprzedaną zostanie.

Zakład ustanawia się w kwocie 1507 zł reń. w. a.

Resztę warunków przeglądnąć wolno w registraturze Sądu tutejszego.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Horodenka dnia 28 lutego 1882.

(2117 2—3) **Edykt.**

L. 4934. W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 12 rat po 9 złr. i 95 zł. w. a. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 35 w Matysówce położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 65 księgi gruntowej gminy katastralnej Matysówki Jędrzeja Osiki własnej w dniach 3 maja, 5 czerwca i 7 lipca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 450 złr

Wadyum 45 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyczyn dnia 28 stycznia 1882.

(2160 2—3) **Edykt.**

L. 2784 C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie w sprawie Naftalego i Racheli małżonków Weidenów przeciw Karolowi Kiełczowi (ojcu) i Karolowi Kiełczowi (synowi) z Łańcuta o zaintabulowanie ich za właścicieli 175/384 części z połowy realności l. k. 71 w Łańcucie położonej, ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Karola Kiełcza (syna) kuratora w osobie Sebastyana Kałamarza z Łańcuta i doręcza mu rezolucyę z 18 stycznia 1881 l. 5891 a Karola Kiełcza (syna) wzywa, ażeby udzielił temuż kuratorowi swe dokumenty, lub wskazał sądowi innego zastępcę.

Z c. k. sądu powiatowego.

Łańcut, dnia 11 kwietnia 1881.

(2138 2—3) **Edykt.**

L. 4549. C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie wzywa nieobecnego Laszka Ciepłego, aby do jednego roku do spadku po zmarłym w Besku na dniu 10 czerwca 1879 Michale Ciepłym się zgłosił, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z kuratorem Jakóbem Nyczem, przeprowadzone będzie

Rymanów, dnia 29 kwietnia 1881.

(2192 2—3) **Edykt.**

L. 39989. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Szczepana Dudka w kwocie 42 zł. odbędzie się w gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 45 w Zelkowie w powiecie Krakowskim położonej, Jana Szeleźniaka (syna Jędrzeja) własnej w trzech terminach: 11 maja, 25 maja i 6 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi suma 699 zł jako cena szacunkowa, a wadyum 10 pr. ceny szacunkowej to jest kwota 69 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzane być mogą w tutejszo-sądowej registraturze.

Kraków 22 lutego 1882.

(2211 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 274. W dniu 24 maja 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod n. k. 86 subrep. 90 w Urożu położonej, dłużnika Jacka Straszewskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 118 zł. 20 ct. a w. zpn., o godzinie 10 przed południem z tem, że na tym terminie realność ta także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 zł.,

Wadyum wynosi 10 procent.

Resztę warunków w tutejszej registraturze. C. k. Sąd powiatowy.

Podbuż dnia 6 marca 1882.

(2220 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1525. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbywać się będzie w dniu 17 kwietnia i 19 maja 1882 o godzinie 10 przed południem, celem zaspokojenia wierzytelności Jana Urbankiego w ilości 1250 zł. z przynależytościami przymusowa sprzedaż realności Jerzego Waloszkiego pod l. 67 w Lipniku.

Cenę wywołania stanowi kwota 1735 zł. 80 ct. a. w., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 180 zł. Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy Dr. Jan Ehrler.

W Białej dnia 26 lutego 1882.

(2200 2—3) **Edykt.**

L. 7. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kred włość we Lwowie przeciw spadkobiercom Ilka Buriaka, Hanci, Maryi i Jewce w zastęp twie matki i opiekunki Feni Buriak pto resztujących 109 zł. 54 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 4 kwietnia, 4 maja i 5 czerwca 1882 o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 17 rep. 45 w Dźwiniaczu górnym położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 300 zł. wadyum 30zł.

Reszta warunków licytacyjnych można w Registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 15 stycznia 1882.

(2221 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1704. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż względem zaspokojenia należytości Lebla Lermera w kwocie 13 zł. 50 ct. z przynależytościami odbywać się będzie publiczna licytacya celem przymusowej sprzedaży realności Pawła Rusina n. k. 129 w Lipniku dnia 24 kwietnia 1882 o godzinie 10 z rana w tutejszym Sądzie pod warunkami tutejszosądowym edyktem z dnia 14 listopada 1881 l. 10897 ogłoszonymi z tą zmianą, że realność ta na tymże terminie i poniżej ceny szacunkowej za jaką bądź cenę sprzedaną być może.

W Białej dnia 4 marca 1882.

(2222 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1931. W c. k. Sądzie p wiatowym w Białej odbywać się będzie w dniu 24 kwietnia i 24 maja 1882 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Gustawa Kunza w ilości 5950 złr. zpn. przymusowa sprzedaż realności Jakóba Urbankiego pod l. 108 w Lipniku w powiecie Bialskim położonej.

Cenę wywołania stanowi kwota 6708 złr. 34 ct, poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 671 złr.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy Dr. Jan Rozner

W Białej dnia 13 marca 1882.

(2218 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 177. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbywać się będzie w dniu 17 kwietnia i 19 maja 1882 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Karola Jankowskiego w ilości 650 zł. z przynależytościami przymusowa sprzedaż realności po zmarłym ś. p. Jakóbie Tomaliku pozostałej pod l. 376 w Kozach.

Cenę wywołania stanowi kwota 1986 zł. 76$^1/_2$ ct., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie. Wadyum wynosi 200 zł. Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy Dr. Jan Rozner

W Białej dnia 8 lutego 1882.

(2104 2—3) **E d y k t.**

L. 6035. C. k. sąd powiatowy w Rudkach oznajmia, że dnia 26 kwietnia, 31 maja i 12 lipca 1882 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w budynku sądowym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 33/58 w Michalewicach położonej, Pinkasa Bergner własnej celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Kannera w kwocie 50 zł. wa. z pn.

Cenę wywołania stanowi suma 225 zł. wadyum wynosi 22 zł. 50 ct wa Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Bliższe warunki i protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w Registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki 31 grudnia 1881.

(2219 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1189. C. k. sąd powiatowy w Białej podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zniesienia spółwłasności co do realności w Straconce pod n. 37 położonej, a według wykazu hipotecznego tejże gminy l. 37 będącej własnością w połowie Anny Krywutowej a w drugiej połowie Jędrzeja Hofmana, a według protokołu z dnia 6 grudnia 1881 l. 11848 na 1464 zł. oszacowanej, odbywać się będzie w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż dnia 19 kwietnia, 19 maja i 15 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana

Cena wywołania jest 1464 zł., a wadyum 150 zł. a. w.; realność ta dopiero przy trzecim terminie poniżej ceny wywołania sprzedaną być może, resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Biała dnia 26 lutego 1882.

(2224 2—3) **E d y k t.**

L. 274. Dnia 27 kwietnia, 30 maja i 4 lipca 1882 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod n. 44 w Brzeźnicy położonej, ciała tabularnego niemającej, Wawrzeńca Strzoka własnej, na zaspokojenie sumy 50 zł.. a. w. z pn. przez spadkobierców Szymona Grünspana wywalczonej.

Cena wywołania 635 zł., wadyum 63 zł. a. w. Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica dnia 7 lutego 1882

(2223 2—3) L. 7902.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach ogłasza niniejszem, że w sprawie Anny Eisenberg przeciw Aleksandrowi i Ludwice małż. Wierzbickim pto 650 zł. a w. dozwolił przymusową sprzedaż realności pod l. k. 166 w Brzeżanach na Adamówce położonej, wedle dom. I pag. 319 n. 7 haer. Aleksandra i Ludwiki małż. Wierzbickich własnej, na rzecz Anny Eisenberg i do przeprowadzenia tej licytacyi wyznaczył dwa termina dnia 19 kwietnia i dnia 24 maja 1882, każdym razem o godzinie 9 z rana w zabudowaniu c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach z tem, iż przy tych terminach wspomieniona realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 598 zł. 3 ct. a. w. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej t. j. 59 zł. 80 ct. a. w. gotówką lub książeczką galic. kasy oszczędności.

Gdyby sprzedaży na pierwszych dwóch terminach nie dokonano wyznaczono do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających termin na dzień 31 maja 1882 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie. Bliższe warunki sprzedaży, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w c. k. sądzie powiatowym Brzeżańskim, zaś stan podatków w tut c. k. urzędzie podatkowym przejrzeć.

O tem się strony interesowane, wierzycieli hipotecznych a mianowicie Lipę Fiol, Maryannę Bunikowską, Józefa Grossberga, Prokuratoryę skarbu imieniem Wysokiego skarbu, tudzież tych wierzycieli, którzyby po dniu 21 września 1881 do tabuli weszli, lub którymby uchwała z dnia dzisiejszego dozwalająca publiczną sprzedaż powyższej realności do l. 7902 z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła przez kuratora adwokata dra Finkelsteina zawiadamia.

Brzeżany dnia 30 listopada 1881.

(2131 2—3) **E d y k t.**

L. 3174. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym, jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25go grudnia 1868 ważną jest, położonym nieeruchomym majątkiem Leiby Misty Grünbaum, handlującego, w Borysławiu zamieszkałego

Kierownictwo upadłości tej, porucza się panu Radcy sądu kraj. Drowi Leżańskiemu w Samborze, a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. Adwokata Dra Fruchtmanna w Drohobyczu.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej, jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się i na terminie który na dzień 9go czerwca 1882 o 10 godz. przed południem ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść. Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody. Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego, albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 14go kwietnia 1882 o godzinie 9tej przed południem, wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze mieszkają, że wedle § 111 zastępcę w Samborze mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczone będą w dodatku urzędowym Gazety Lwowskiej

Sambor 21go marca 1882.

(2210 2—3) **E d y k t.**

L. 10087. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Wielgusa, aby się do spadku Tomasza Wielgusa, zmarłego w Lubiczku w dniu 13go listopada 1851, w ciągu jednego roku zgłosił, gdyż po upływie tego czasu spadek ten z ustanowionym dlań kuratorem pertraktowanym zostanie.

Dąbrowa dnia 23go października 18?1.

(2226 2—3) **E d y k t.**

L. 4802. Salomea Piskadło zmarła w Zyznowie bez testamentu; syna jej Jana Piskadła niewiadomego z życia i miejsca pobytu wzywa się, aby do przyjęcia tego spadku oświadczył się w przeciągu roku, inaczej sprawa ukończoną będzie z ustanowionym dlań kuratorem Stanisławem Piskadłem.

C. k. Sąd powiatowy.

Strzyżów 15 grudnia 1881.

(2209 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8773. C. k. sąd powiatowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że w sprawie Samuela Auerbacha przeciw nieobjętej masie spadkowej Fischla Ettingera o 900 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sąd. gmachu w dniu: 3go maja, 7go czerwca i 5 lipca 1882, publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 9 w Gołogórach położonej Fischla Ettingera własnej.

Cena szacunkowa 2400 zł. poręczne 240 zł

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Złoczów 30 września 1881.

(2158 2—3) **E d y k t.**

L. 549. W tutejszym Sądzie odbędzie się w dniu 9 maja, 14 czerwca i 18 lipca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 61 rep. 229 w Żołyni położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej, Jakóba Bestra własnej celem zaspokojenia pretensyi Gedalego Lauba w kwocie 30 zł. aw. zpn.

Cena szacunkowa 90 zł

Wadyum 9 zł. aw.

Łańcut dnia 28 stycznia 1882.

(2228 2—3) **E d y k t.**

L. 4373, C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie, ogłasza, że dnia 28 kwietnia, 26 maja i 30 czerwca 1882, zawsze o 10 godzinie rano, odbędzie się w Sądzie tutejszym ponowna publiczna sprzedaż realności gruntowej pod l. k. 18 w Kotani położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Stefana Swiątko własnej, na rzecz uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego, celem zaspokojenia 151 złr. 98 ct. aw. zpn.

Cena wywoławcza 400 złr. aw.

Wadyum 40 złr. aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zmigrod 26 lutego 1882

(2125) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß a der Inhalt der in Nummer 1 der Druckschrift „Freiheit" ddo London, 6 Jänner 1882 enthaltenen Artikel, u. zw. des Artikels unter der Aufschrift „Vagabunden und Lumpengesindel" in den Stellen von „Der Winter ist gekommen" bis „enger anziehen muß" und von „und so gibt es denn Tausende" bis „darauf könnt Ihr euch verlassen" das Vergehen nach § 302 St. G; ferner des Artikels mit der Aufschrift „Die Arbeiterorganisation" in der Stelle von „wenn wir daran festhalten" bis „zu Nutze machen" und von „unsere Angriffe" bis „der wahre Diebstahl ist das Eigenthum" das Vergehen nach § 305 St. G.; ferner der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Die Lage in Rußland" den Thatbestand des Verbrechens nach § 66 St. G., Abs. II; daß ferner der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Socialpolitische Rundschau" das Vergehen nach § 302 St. G., in dem Absatze „Oesterreich-Ungarn" in der Stelle von „So weit der Einsender" bis „doch auch nicht fein" das Vergehen nach § 305 St G, in dem Absatze „Irland" in der Stelle von „Das Herz im Leibe lacht" bis „gute Früchte tragen wird" das Vergehen nach § 305 St. G; b. daß ferner der Inhalt des in Nummer 2 desselben Blattes vom 14. Jänner 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Proletarier-Wohn- und Werkstätten" in seinem ganzen Umfange und insbesondere in den Stellen von „wenn jeder Einzelne" bis „grauenerregend wirken" und von „unter denselben Bedingungen" bis „Gesundheit gemäß einzurichten" das Vergehen nach § 302 St. G., ferner der Inhalt des Artikels „Socialpolitische Rundschau" in dem Absatze „Oesterreich-Ungarn" in der Stelle von „Wien, am 3. December" bis „Menschheit zu retten" das Vergehen nachrs 300 St. G und in der Stelle von „feierliche Stille herrscht" bis „Fäusten anstarrt" dan Vergehen nach § 302 St G., endlich in dem Absatze „England", seinem ganzen Umfange, nach, das Vergehen nach § 305 St. G begründe Es wird nach § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschriften ausgesprochen

Wien, am 21 März 1882.

Schwaiger m. p.

Dr. Burckhard m. p.

Das k. k Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 5. und 10. März 1882, ZZ. 1691 und 1863, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Indipendente" Nr. 1714 vom 1. März 1882 wegen des Artikels „La situazione della penisola Balcanica" nach § 65 a St G., dann der Zeitschrift „Il Cittadino" Nr 66 vom 7 März 1882 wegen des Artikels „Vienna ai primi di Marzo. Tre errori giudiziari" nach § 300 St. G. verboten.

(2007) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr 59 der Zeitschrift „Die Zukunft" ddo. 9 März 1882, und zwar: a. der Inhalt des I. Artikels mit der Aufschrift; „Unsere Volksvertreter" seinem ganzen Umfange nach den Thatbestand des Vergehens nach Art. III des Gesetzes vom 17. December 1862, R G Bl Nr. 8 vom J. 1863, resp. § 300 St. G.; — b. der Inhalt desselben Artikels in der Stelle von „da er ein Herr von einer halben Million —" bis „— Plebejergesindel gegenüber" den Thatbestand des Vergehens nach Art. IV des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl Nr. 8 vom Jahre 1863, resp. § 300 St. G.; — c. der Inhalt des II. Artikels mit der Aufschrift „Wilde Atheisten" in der Stelle von „Es giebt eine Sorte Leute —" bis „ihrer Religion zu beweisen" und in der Stelle von „Und Angesichts solcher Thatsachen —" bis „—doch bessere Menschen" den Thatbestand des Vergehens nach § 302 St. G; — d. der Inhalt des III. Artikels mit der Aufschrift „Politische Uebersicht" in der Stelle von „das Parlament votirt —" bis „—unnütze Zeitvergeudung" und von „Anläßlich der Debatte —" bis „— unsere Volksvertreter nichts" den Thatbestand des Vergehens nach Art. III. des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 vom Jahre 1863, resp. § 300 St. G.; — e. der Inhalt desselben Artikels in der Stelle von „Vereiteltes Attentat —" bis „— Ausbeutung und Unterdrückung" den Thatbestand des Vergehens nach § 305 St. G; — f. der Inhalt des Aufsatzes mit der Aufschrift „Offenes Schreiben an den Chef des Detectiv-Corps" den Thatbestand des Vergehens nach § 300 St. G.; — g der Inhalt des Aufsatzes (unter dem Striche) mit der Aufschrift „Feuilleton": „Die Religion vor dem Gerichtshofe der Wissenschaft" in der Stelle von „daß der Gottesglaube —" bis „ an mich denken lehren" den Thatbestand des Verbrechens der Religionsstörung nach § 122 a. St. G, endlich — h. der Inhalt desselben Artikels in der Stelle von „Ich weiß wohl —" bis „— gefunden haben" den Thatbestand des Vergehens nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 15. März 1882.

Perger m. p.

Schwaiger m. p.

(2061 3—3) **Obwieszczenie.**

L 286 C. k. Sąd obwodowy rzeszowski celem zaspokojenia wierzytelności Wolfa Adwokata w kwocie 392 zł. 92 ct. w. a. wraz odsetkami $6/_{100}$ od 16 października 1877 i kosztami, rozpisuje przymusową sprzedaż 5/12 i 2/12 części realności pod Nr. 140/64 w Rzeszowie położonej do Walentego Czaczyńskiego należącej i wyznacza do tej sprzedaży 2 termina t. j. dnia 4 maja 1882 i 22 czerwca 1882 która to sprzedaż w tutejszym sądzie obwodowym każdym razem o godzinie 10 przed południem pod warunkami następującemi przedsięwzięta będzie.

1. Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa sprzedać się mających części tej realności w kwocie 903 zł. w. a. niżej ktorej to ceny, części wyż wyrażone na owych dwóch terminach sprzedane nie zostaną.

2. Każdy chęć kupna mający winien jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisarza licytacyjnego tytułem wadyum 10 prc. ceny szacunkowej to jest kwotę 90 zł. 30 ct. w gotówce lub w odpowiednich publicznych papierach wartościowych których wartość przyjętą będzie wedle kursu umieszczonego dnia poprzedniego w urzędowej Gazecie Lwowskiej.

3. Po ukończeniu licytacyi zostanie wadyum nowo nabywcy w depozycie sądowym przechowane, innym zaś licytantom bezwłocznie zwrócone.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się proszącego i dłużnika Walentego Czaczyńskiego dalej wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu znajomych do rąk własnych, zaś wierzycieli Antoniego Oberlendera z miejsca pobytu niewiadomego, równie tych wierzycieli, którzyby z swojemi prawami później zaintabulowani zostali, lub którymby uchwała ta, lub późniejsze doręczony być nie mogły do rąk ustanowionego kuratora P. adwokata Kopla któremu p. adw. Bindera za substytuta dodaje się.

Rzeszów 23 lutego 1882.

(1967 3—3) **E d y k t.**

L. 1314. Złoczowski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia, że ku ściągnięciu ck. uprzyw. galicyjskiemu akcyjnemu bankowi hipotecznemu we Lwowie od Zofii Jadwigi Lityńskiej należnych kwot 35 zł. 95 ct. i 7259zł 31 ct. wa. z pn. odbędzie się w Złoczowie w zabudowaniu sądu publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Olesko w powiecie Złoczowskim położonych w dwóch terminach 5 maja i 5 czerwca 1882 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Na tych terminach dobra te niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.

Cenę wywołania stanowi kwota 65780 zł. a w.

Wadyum wynosi 6578 zł. wa. i złożone być ma gotówką lub w książeczkach galic. kasy oszczędności w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galicyjskiego banku hipotecznego, galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, albo aust węgierskiego banku.

Reszta warunków licytacyjnych może być przejrzaną w Registraturze sądowej.

O rozpisaniu tej licytacyi uwiadamia się oprócz stron sporujących i znanych wierzycieli hipotecznych, także p. Zofię z Janków Wędrychowską i Leibę Russmana z życia i miejsca pobytu niewiadomych względnie tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 6 stycznia 1882 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego uzyskali hipotekę na dobrach Olesko, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub dalsze uchwały w tej sprawie wydać się mające z jakiegobądź powodu wcale, lub wcześnie doręczone być nie mogły przez ustanowionego z substytucyą adw. Dr. Billeta kuratora adw. Dr. Heynego i przez edykt niniejszy.

Złoczów dnia 25 lutego 1882.

(2011 3—3) **Edikt.**

I. 1585. Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Tyśmienica wird bekannt gegeben, daß Berl Popper aus Tyśmienica wider den dem Wohnorte nach unbekannten Jakób Kigelmann am 19. Feber 1881 Z. 1585 eine Klage wegen Zahlung von 161 fl. 16 kr. und 8 fl. 70 kr. ö. W. sRG. überreicht habe und das hierüber zur sumarischen Verhandlung der Termin auf den 18 April 1882 um 10 Uhr Früh bestimmt und dem Belangten auf seine Gefahr und Kosten der Kurator in der Person des Hr. Eduard Kolinski bestellt wurde.

Es liegt daher dem Belangten ob entweder selbst zu der obigen Tagfahrt zu erscheinen, oder dem bestellten Vertretter seine Behelfe mitzutheilen oder endlich einen andern Sachwalter zu bestellen und dem Gerichte namhaft zu machen, widrigens er sich allein die nachtheiligen Folgen zuzuschreiben haben wird

Tyśmienica 30. Dezember 1881.

(2183 3—3) **E d y k t.**

L. 296. C. k. sąd powiatowy w Skałacie uznaje Aleksandra Bojczuka z Czerniszówki marnotrawcą i ustanawia dla niego Semka Bujczuka z Czerniszówki kuratorem.

Skałat dnia 22 stycznia 1882.

(2087 3—3) **E d y k t.**

L. 3288 C. k. Sąd powiatowy del. miejski w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Wilhelma Lincera i Kleina przeciw I. Buchsbaumowi o 45 zł. 45 ct aw. dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta kuratorem adwokata Dr. Eliasza Goldhamera z substytucyą adwokata Dr. Bronisława Gałeckiego zamianował.

Tarnów dnia 26 lutego 1882.

(2035 2—3) **Edykt.**

L. 3479. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych dla następujących gmin katastralnych:

Lubcza, Dąbrówka szczepanowska w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Iwierzyce II część czyli Olimpów, Iwierzyce I część, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Kunkowa, Bartne, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Mutne, Przyłęków, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu;

Piaski, Druszków, w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Węglówka, Stryszowa, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;

Miasto Kęty, w okręgu sądu powiatowego w Kętach;

Ciężkowice, w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;

Homrzyska, w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Nowym Sączu:

Tyczyn, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Jeżowe, w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

Czatkowice, Tenczynek, w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach;

Kobylec, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

Dąbrowica, w okręgu sądu powiatowego w Ulanowie; położonych według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe poczynając a od dnia 16 marca 1882 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądnąć w sądach powiatowych, w których dotycząca gmina katastralna jest położona, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona najdalej do dnia 31 maja 1883, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchylenia terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a nie zaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

O trzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub j st przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Nowe te księgi gruntowe nie obejmują dóbr ziemskich w Tabuli krajowej Lwowskiej zapisanych

Kraków 1 marca 1882.

(1328 3—3) **Edykt.**

L. 627. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że Józef i Tekla Kobylańscy z Ładyczyna na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z 31 stycznia 1882 l. 1174 marnotrawcami uznani zostali i kuratorem ich Antoniego Boniakowskiego z Ładyczyna ustanowiono.

Mikulińce 15 lutego 1882.

(2196 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 41. W sprawie egzekucyjnej Moritza Fuchsa przeciw Jakubowi Juzwin pto 98 zł. a w. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż dwóch parcel pola do realności pod n. 32 w Prosowcach należących w niwie „Kąt“ i „Fedorowa dolina“ położonych, ciała tabularnego niestanowiących Jakóba Juzwina własnych, w trzech terminach dnia 12 kwietnia, dnia 12 maja i dnia 12 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami z tem, że parcele te przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim terminie za jakąbądź cenę sprzedane będą.

Cena szacunkowa 720 zł., wadyum 72 zł. a. w. Reszta warunków, tudzież akt opisania i oszacowania mogą być w tutejszo sądowej registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowesiolo dnia 28 lutego 1882.

(2095) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 28 der Druckschrift „Delnicke listy“ vom 15. März 1882 enthaltenen Aufsätze, u. zw. jener: 1. des Artikels mit der Aufschrift „Jedna se o nas — bez nas“ den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St. G.; 2. des Artikels mit der Aufschrift „Socialne politicky prehled“ in den Absätzen, überschrieben „Jak upotrebeny jsou povolene p nize na statni policii“, „Obecni urad kladensky“ und „Ze zivota delnickeho“ den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G; 3. endlich der des Artikels mit der Aufschrift „Stavka v Nyranech“ den Thatbestand des Vergehens nach den §§ 300 und 302 St. G begründe, und es wird nach § 493 St P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 17 März 1882.

Schwaiger m. p

Dr. Burckhard m. p.

Das k. k Landesgericht als Gerichtshof I. Instanz in Innsbruck hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissen vom 3 März 1882, ZZ. 1587 und 1588, die Weiterverbreitung der Flugschrift „Der Vetter aus America. Eine Erzählung für Landleute erbaulich zu lesen“ nach § 305 St. G., dann der Flugschrift „Was die Socialdemokraten sind und was sie wollen“ nach § 305 St G. verboten.

(2081) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 13. März 1882, Z. .007/M. I., der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Schraustop“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 73 der Druckschrift „Neues Wiener Abendblatt“ vom 14. März 1882 unter der Rubrik „Wiener Tagesbericht“, „Wien, 14 März“, enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Eine Reminiscenz an die Wiener Ausstellung“ in der Stelle von „Und Eure“ bis „Hand zu bieten“ das Verbrechen nach § 64 St. G begründe, und es wird nach § 493 S P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 17 März 1882.

Schwaiger m. p.

Dr. Burckhard m. p

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 73 der periodischen Druckschrift „Illustrirtes Wiener Extrablatt“ vom 14. März d. J. (Abendausgabe) unter der Rubrik „Was in der Welt vorgeht“ enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Was die Pariser alles glauben müssen“, in der Stelle von „und Eure“ bis „Hand zu bieten“ das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 17. März 1882.

Schwaiger m p.

Dr. Burckhard m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers; Das k. k. Landesgericht Wien in Preßsachen hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 735 der Zeitschrift „Wiener allgemeine Zeitung“ vom 15. März 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Wien, 14. März“ 1 in der Stelle von „Aber wir glauben“ bis „weitergewirthschaftet wird“, von „Ein Staat, der bereits“ bis „Selbstbetrug sein“ und von „und wenn überdies“ bis „Wirthschaftspolitik ersetzt wird“ den Thatbestand des Vergehens nach § 300; 2. in der Stelle von „eine Perspective“ bis „Katastrophe gelangen muß“ und von „dann mag man sich beizeiten“ bis „vertraut machen“ den Thatbestand des Vergehens nach §§ 308 und 310, Abs 2 St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 17 März 1882.

Schwaiger m. p.

Dr. Burckhard m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, das der Inhalt der in der Nummer 11, IV Jahrgang, der Druckschrift „Freiheit“ ddo. London, Sonnabend, 18. März 1882 enthaltenen Aufsätze, u. zw: 1. Der Inhalt des Gedichtes „März-Gedanken“ sowie der Artikel „Revansche“, „Aus dem Revolutionskalender“, „Ungeheur in Purpur“, „Nach dem Siege“, „Sendenzen“ den Thatbestand des Verbrechens des Hochverrathes nach §§ 58 a, b und c St. G.; 2. der Inhalt der Artikel mit den Aufschriften „Verstandesmörder“, Allerlei Gesindel“, „Buettel“, „Protzen“, „Hunger-Speculanten“ den Thatbestand des Vergehens nach § 302 St. G.; 3. der Inhalt des Artikels „Verstandesmörder“ in den zwei letzten Absätzen von „da wird ein sogenannter“ bis „nur Eine Person! Tableau;“ das Verbrechen nach § 122 a St. G.; 4. der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Ein Blick auf's Ideal“ den Thatbestand des Vergehens nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterververbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 17. März 1882.

Schwaiger m p.

Dr. Burckhard m. p

Das k. k.. Kreisgericht als Preßgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10. März 1882, Z. 2240 Stf., die Weiterverbreitung der Pilsner Zeitung Nr. 18 vom 4. März 1882 wegen des Artikels „Politische Rundschau“ nach § 65 a St. G. verboten

Das k k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniße vom 5. März 1882, Z 1769 Stf., die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden „Volkszeitung“ Nr 9 vom 26. Februar 1882 wegen der Artikel „Die Abschaffung des Lohngesetzes“, „Die Zeit heilt alles“ und „Schweiz“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Jicin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9. März 1882, Z. 2521 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Trautenauer Wochenblatt“ Nr. 10 vom 6. März 1882 wegen des Artikels „Trautenauer Nationalverein deutscher Bürger und Bauern“ nach § 65 a St. G. verboten.

(2199 3—3) **Edykt.**

L. 3462 C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw Rozalii Makar w kwocie 137 zł. 27 ct. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 142 w Łomnie położonej dłużniczki własnej na terminie dnia 4 kwietnia 1882 o godz. 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie że na tym terminie realność ta za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum wynosi 5pr. ceny wywołania.

Z c. k. sądu powiatowego

Turka dnia 17 stycznia 1882.

Doniesienia prywatne

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera — Papier z ...